

## Nowiny zagraniczne.

### Armaty czynne.

Maracaibo, Wenezuela. Krążownik niemiecki Panther bombardował onegdaj fort San Carlos, położony nad jeziorem Maracaibo. Z fortu natychmiast odpowiedziano na ogień. Bombardowanie trwało całą godzinę, poczem Panther cofnął się uszkodzony, w kierunku Caracas. Ogień z niemieckiego statku bojowego zrobił małe a prawie nic nie znaczące spustoszenia w fortecy. Z załogi tylko trzech zostało rannych. Krążownik Panther został podobno mocno uszkodzony. Fort San Carlos strzeże wstępu do jeziora Maracaibo.

Komendant fortu raportuje, że krążownik niem. Panther, chcąc się dostać do jeziora Maracaibo, począł nasz fort ostrzeliwać, bez żadnej z naszej strony prowokacji, nie przysyłając nam żadnego ostrzeżenia, żadnego ultimatum.

Ludność tutejsza urządziła demonstrację tryumfalną po ulicach miasta.

Złaje się, że Panther chciał schwycić kanonierkę wenezuelską Mirandę, która znajduje się na jeziorze Maracaibo.

Wiadomość o porażce Niemców zelektryzowała całe miasto. Odbyły się też natychmiast korowody, celem uczczenia zwycięstwa Wenezuelczyków. Ostatnia akcja niemiecka jest tu dla wszystkich zagadką.

### Śmierć kardynała.

Rzym. — Wielkie wrażenie wywarła tutaj nagła śmierć kardynała Parocchi, który uległ nagłemu atakowi sercowemu. Liczył lat 69 i w zeszłym roku obchodził 25 rocznicę mianowania go kardynałem.

### Brama na cześć Kettlera.

Pekin. — Chiny odpokutowały za zabójstwo barona v. Kettlera, ambasadora niemieckiego, który zginął w stolicy chińskiej gwałtowną śmiercią podczas insurekcji bokserów. Dedykacja bramy pamiątkowej na cześć Kettlera odbyła się w obecności dyplomatów, dygnitarzy chińskich, cywilnych i wojskowych i całej tutejszej kolonii cudzoziemskiej. Zebrały się też nieprzeliczone tłumy Chińczyków, aby się przyjrzeć uroczystości. Książę Czun, brat cesarza chińskiego, odbywszy przy ołtarzu liczne libacje ku uczczeniu cienia zamordowanego ambasadora Kettlera, powiedział: "Ta brama niechaj będzie przestrogą dla ludu i widomym znakiem przyjaznych stosunków niemiecko-chińskich, oraz symbolem pokoju." W podobny sposób odpowiedział baron v. der Goltz, pierwszy sekretarz ambasady. Obie mowy wygłoszono w językach niemieckim i chińskim. Po odbytej ceremonii wojsko niemieckie

przeszło przez bramy przy odgłosie muzyki, grającej narodowy hymn niemiecki.

### Kierunek postępowy Papieża.

Rzym. — W kołach watykańskich uważają za mianowanie Mgra O'Connella rektorem wszechniczy katolickiej w Washingtonie za objaw postępowego kierunku papieża, który życzy sobie widocznie rozwoju ruchu modernistycznego w ogólnych oświacie. Papież chce, aby katolicka wszechnica w Washingtonie stała się środkiem takiego ruchu, w tej nadziei, że w ten sposób skupi wokół tego instytutu naukowego wszystkich katolików, że mu ci poparcia materialnego nie odmówią. Powiadają tu że Mgr. O'Connell zamianuje wice-rektorem — Niemca.

## Nowiny krajowe.

### Redaktor postrzelony.

Columbia, S. C. Wice-gubernator James H. Tillman z South Carolina, kuzyn senatora Stanów Zjednoczonych Tillmana, onegdaj po południu, smiertelnie zranił N. G. Gibsona, redaktora i miał kłótnię z nim, gdy Tillman leciał na gubernatora i właśnie taki artykuł spowodował to, że w biały dzień na ulicy strzelił do niego. Jak donoszą, redaktor miał grubo przeskrebać bo napisał, że Tillman jest kłamcą i szubrawcem. Tillman posłał mu z początku sekundantów, chcąc się z nim bić na pałasze, jednakowoż redaktor nie stanął. Tillman szedł z senatu do hotelu, gdzie na drodze spotkał redaktora i ze słowami: "Ja wymierzę sobie sprawiedliwość", strzelił. Doktorzy twierdzą, że żyć nie będzie. Tillmana zaś aresztowano i osadzono w więzieniu powiatowym.

### Podróż w pudle.

W Chicago, Ill. znaleziono w pudle sprytnych rzeźmieszków, których koledzy wysyłali jako maszynę, z którą kazali się ostrożnie obchodzić robotnikom kolejowym. Napisał na wierzchu, aby skrzyni nie stawiano górnym końcem na podłogę, zwrócił uwagę inspektora kolejowego, który kazał odbić wierzch pudła, gdzie ku ogólnemu zdziwieniu obecnych, znaleziono dwóch facetów zapakowanych w zapasy żywności na dłuższą podróż. Na stacji policyjnej tłómaczą się, że chcieli odbyć bezpłatną podróż na południe, lecz policja podejrzewa ich, że się tam ukryli w celu obrabowania pociągu towarowego.

### Dozórca dziczyzny grozi

Menominee, Mich. Pomocnik dozórce dziczyzny A. B. McDell, zagroził aresztowaniem każdej kobiety noszącej na kapeluszu ptaka, który jest pod protekcją prawa. Pomie-

dzy kobietami z tego powodu powstało wielkie niezadowolenie i oburzenie na okrutnego dozórce dziczyzny. Prawo bowiem zakazuje posiadania całego lub części ptaka, którego zabicie w niewłaściwym sezonie podlega karze. Przetępijący to prawo podlega karze od \$10 do \$100 kary. Oburzenie kobiet nie ma granic.

### Umierają z głodu.

Chicago. — Wydawca tutejszej gazety „Skandinaven“ otrzymał od pewnego pastora z Finlandyi list donoszący o strasznej nędzy gnębiącej cały naród fiński. Do ucisku i tyranii przyłączyła się klęska głodowa. Ubiegły rok był nieurodzajny. W polu zasiewy wzięły. Ludzie padają z głodu, a rząd nie czyni, aby zażegnać nieszczęście.

### Eksplozja na okręcie bojowym.

San Juan, Porto Rico. Z powodu eksplozji na okręcie wojennym Massachusetts, zginęło śmierć 6 żołnierzy, a dwu zostało niebezpiecznie poranionych. Pomiędzy zabitymi jest także polak z Chicago, Stefan Pa. Malinowski.

## Polacy w Ameryce.

### X. Idzi Tarasiewicz nie żyje.

Milwaukee, Wis. W niedzielną smutną wieść rozszedła się po parafii św. Kazimierza, że proboszcz parafii ks. Idzi Tarasiewicz zakończył życie. X. Idzi nie domagał już od dłuższego czasu na zdrowiu, ale zawsze jeszcze krzątał się gorliwie, pilnując interesów parafii, której był organizatorem, opiekunem i dobroczyńcą. Bezpośrednią przyczyną śmierci był krwiotok. Pogrzeb odbędzie się w czwartek.

### Pożar w kościele.

Detroit, Mich. W z. tygodniu powstał ogień przy złóbku w kościele św. Józefa na Canfield przy Hastings ul. A że złódek był blisko wielkiego ołtarza, to też zajął się i ołtarz i został bardzo uszkodzony.

Szczęściem, że kościół jest murowany i że straż ogniowa zaraz przybyła i ogień przytłumiła.

### Sejm Stow. Polaków w Amerce.

W Milwaukee, Wis., w z. tygodniu odbył się VII Sejm Stow. Polaków w Am. Prezesem sejmiku był dr. K. Wagner a sekretarzem ob. Koceja. Sejm nie powziął żadnych szczególnych uchwał. Wybrano następujący zarząd: S. Czaplowski, prezes; J. Rechlicz, wice-prezes; Ig. Górski, sekr. jen.; J. Leszczyński, kasyer; M. Salaty, I. radny; A. Danielski, II radny; Fr. Niezorawski, III radny; X. M. Dorszyński, radca duchowny. Do komitetu rewizyjnego wchodzi: J. Maciołek, Fr. Koceja i E. Krenz.

Wiceprezydenci, na Stan Wisconsin: XX. Kurzejka i Kieliszewski; na Stan Illinois: M. Markowski; na Stan Michigan: J. Lemański; na Stan New Jersey: P. Złaczyński; na Stan New York: W. Łuczak.

Przyszły sejm ma się odbyć w Detroit, na wypadek gdyby Detroit się wycofało, w parafii św. Wincentego w Milwaukee.

### Pożar.

Chicago, Ill. W z. tygodniu powstał pożar w polskim składzie Standard Clothing Co. przy Blue Island ave. 594—596. Pożar powstał z rury zbyt rozpalonej przeprowadzającej ciepło z głównego pieca centralnego w piwnicy do składu. Zaalarmowana straż pospieszyła na ratunek, ale ogień dokonał tymczasem swego dzieła zniszczenia. Ogromna część zapasów uległa zniszczeniu. Właścicielami składu są polacy: F. M. Chmielewicz, W. Koczowski i J. Przycimski. Zapas towarów przedstawia bowiem wartość \$25,000, a ubezpieczeni był tylko na \$14,000. Wartość towarów spalonych i uszkodzonych przenosi \$10,000.

### Alarna śmierć.

W Chicago, Ill. 50 letni Franciszek Czyżewski miał żonę, która od dłuższego czasu przebywała w powiatowym zakładzie dla obłąkanych. Jego dzieci przygarnęli do siebie sąsiedzi, a sam znalazł przytułek w szopie Walentego Marciniaka, służącej do przechowywania węgla i starych rupiec. Marciniak mieszka pn. 54 Cherry ave. Kiedy M. wszedł onegdaj do swej szopy, znalazł tam Czyżewskiego bez duszy. Jego zwłoki znadowały się w skrzyni z żelaztmem. Przed skrzynią stał stolik. Sąsiedzi twierdzą, że widzieli Cz. pijanego. Oparł on się widocznie o stół, chcąc się przespać, lecz potknął się, stracił równowagę i wpadł do skrzyni, która stała się dla nieszczęśliwego lożem śmierci.

## Z La Salle i okolicy.

### Nieszczęśliwy wypadek.

Józef Zart, liczący lat 27, zam. przy ul. Jedenastej, umarł w zeszły piątek w szpitalu św. Maryi wskutek pokaleczeń otrzymanych podczas pracy w zakładach Matthiessen & Hegeler w czwartek popołudniu.

Zart zajęty był zaciąganiem drutów na dachu oddziału maszyn, gdy niewiadomym sposobem spadł przez otwór w suficie, tak nieszczęśliwie, że przebił czaszkę poza uchem. Umarł on w 40 godzinach po wypadku, nie odzyskawszy wcale przytomności. Clarence Griggs, adwokat kompanii, zajął się badaniem okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Byzniesiści organizują się. Byzniesiści przy ul. Ósmej,

za inicjatywą Augusta Hoevels ogólnie znanego grosernika, zorganizowali się na ogólnym posiedzeniu w środę zeszłego tygodnia w towarzystwo pod nazwą „North End Improvement Association”.

Celem towarzystwa jest usilne staranie się o ulepszenia w formie chodników i dróg w tej części miasta. Głównym zadaniem organizacyi na teraz, będzie agitacya za otwarciem Ósmej ulicy na którymkolwiek końcu.

### Wybory odłożone.

Komisarze wyższej szkoły La Salle Township, na specjalnym posiedzeniu zeszłego tygodnia w środę 14. bm., zdecydowali odłożyć wybory w sprawie wydania bondów na \$25,000.00, w celu przybudowania dodatku do tejże, do czwartku 29. bm. Akcja ta nastąpiła z powodu silnej opozycyi istniejącej przeciwko tej mierze oraz zarzutu, że całej tej sprawie nie dano dosyć rozgłosu. Odłożenie wyborów da każdemu sposobność obznajmienia się z tą kwestyą.

### Spaliła się na śmierć.

Piętnastoletnia córka pp. E. Blakely zam. przy ul. Webster w Ottawie, spaliła się żywcem w zeszły piątek. Zbliżyła się do żarzącego do rozpalonego pieca i suknie jej naraz stanęły w płomieniach. Zanim zdążyła jej przyjść z pomocą, odniosła straszne poparzenia i wkrótce w okropnych męczarniach wyzionęła ducha.

### Pobudują nową koleję.

Po dokończeniu kolei elektrycznej pomiędzy La Salle, Ladd i Spring Valley, kompania Illinois Valley Traction zwróciła oczy swe w stronę wschodnią i czyni przygotowania do budowy kolei pomiędzy La Salle i Ottawą. Uzielo to, zapewnijają, dokonane ma być w ciągu r. 1903. Experyment budowania na zachód od La Salle okazał się bardzo zadowalniającym, pomimo ogromnych kosztów z powodu budowy mostu ponad Spring Creek, i to dodaje kompanii bodźca do dalszych prac nad rozciągnięciem swych linii.

### Śniali rabunek.

W Peru, Ill., w z. sobotę, pomiędzy 10 a 12 godz. przed południem rabusie włamali się do salonu Jos. Bielskiego przy ul. St. Marks, podczas nieobecności właściciela i zabrali przeszło \$50 w gotówce.

Około godz. 10-ej Bielski zamknął salon i udał się do szpitala św. Maryi, gdzie odwiedził X. Truszyńskiego. Gdy powrócił o 12-ej zobaczył, że drzwi do salonu były wyważone i że „cash register,” w którym przed chwilą znajdowało się przeszło \$50, był próżny. Policja nie wykryła żadnego śladu sprawców kradzieży.

### Rozpowszechniajcie

TYGODNIK KATOLICKI!



**Pomagaj sam siebie a Bóg ci dopomozie.**

Przebiegnijmy pokrótce szeregi ludzi, którzy przez pracę własną, doszli z najniższych szczebli społecznych do zaszczytnego stanowiska w świecie. Zaczęwszy od zwykłej klasy wyrobników, widzimy iż takowa, wydała największego brytańskiego żeglarsza Jamesa Cooka, który trzykrotną odbył podróż naokoło ziemi (1769, 1772 i 1776—79); dalej angielskiego inżyniera Brindleya, który między innymi wybudował olbrzymi kanał Bridgewater i wreszcie znakomitego ludowego poetę Roberta Bruns'a ze Szkocji i rodem Mularze mogą się pochłaniać sławą Ben Jansona, który z kielnią w jednej ręce i kieliszką w drugiej, dla uspokojenia swej żądzy do nauki, pracował przy wielu budowach jakżeżaladnik; jak również słynnym kompozytorem melodii Karolem Fryderykiem Zelterem, poufajnym przyjacielem Getego i nauczycielem harmonii Feliksem Mendelssohnem—Bartholdym. Urodzony 1758 r. w Berlinie, wstąpił on w 17 roku życia na naukę dla poznania rzemiosła swego ojca mularza i w r. 1783 został przyjętym jako majster mularski do cechu. Już od młodu była muzyka najmilszym jego zajęciem; lecz ponieważ jego niepowściągnięty zapęd do muzyki pewną ujęm rzemiosła sprawiał, zabronił mu ojciec zajmowania się sztuką. Syn był posłusznym i pilniej nieco oddał się rzemiosłu, ale muzyka nie przestała być dlań celem, do którego wzdychał. Zostawszy majstrem niezależnym, oddał się na nowo muzyce i pracował nad nią tak wytrwale i z takim powodzeniem, że już w 1800 r. przybył do Berlina dla objęcia dyrekcji nad tamieczną akademią muzyczną i w 9 lat potem otrzymał od króla pruskiego nominację na profesora muzyki w berlińskiej Akademii sztuk i umiejętności. Wkrótce potem założył pierwsze berlińskie kółko śpiewaków. Powiędzy wafawionymi ciałami jaśnieją imiona: naszego boskiego mistrza: Jezusa Chrystusa i pokrewnego duchem ludzkim Zbawicielowi, chrześcijańskiego moralisty Konfucyusza.

Wiadomo, że Chrystus wybrał dwunastu apostołów swoich z pomiędzy rzemieślników. Lecz jak chrześcijaństwo, tak również i reformacja wywodzi swój początek z łona ludu; gdyż Huss—był synem drwala, Luther—górnika, Melanchtona ojciec był piszkarzem, a Zwingliusz był synem prostego urzędnika. Z zawodu pasterskiego, pochodzili: żydowski prawodawca Mojżesz, papież Sykstus Vty, sławny malarz włoski Giotto, który słusznie uważanym jest za ojca szkoły Florenckiej, Walenty Duwal, znakomity francuski uczony; również Ryszard Cob-

len, nieustraszony propagator wolności handlu, którego nieśmiertelnym dziełem jest francusko-angielski handlowy traktat, musiał w swej młodości, jako syn biednego dzierzawcy pasąc trzodę.

Do rzemiosła tkaczy należała sława augsburska familia Faggerów, która z ostatniej uędzy doszła do tak olbrzymich bogactw, że niemiecki cesarz Karol V, kiedy mu pokazywano królewskie skarby w Paryżu, z uśmiechem miał się o leżać: "w mieście Augsburgu jest rzemieślnik tkacki, któryby to wszystko mógł własnymi pieniędzmi zakupić." "Bogatym być jak Fagger" było wówczas w Hiszpani przysłowiem, tak że go nawet ujęł Cervantes w swym romansie pt. Don Quixot.

Wspomnieliśmy tu również wypada sławnego w naszych krajach Wierzyńka, owego banizo bojaego szafarza, jak powiada kronika, co szczęśliwymi obrotami przemysłowemu i handlowemu zebrał tak niezmiernie skarby, że pewno mógł się mierzyć z Fuggierami. Opis uczytą jaką Wierzynek sprawił w Krakowie podczas zaślubin Elżbiety księżniczki Pomorskiej z Karolem IV cesarzem niemieckim, należećby mógł do bajek z tysiąca nocy, gdyby nie był wsparty historycznymi dowodami.

Wielki podróżnik afrykański Dawid Livingstone zmuszonym był przez czas długi zarabiać na życie w warsztacie tkackim. Synami biednych tkaczy byli: sławny pisarz ludowy Jan Piotr Hebel, wielki filozof Jan Bogumił Fichte, genialny lingwista Christian Heyne i odkrywca Nowego Świata Krzysztof Kolumb.

Rzemiosło szewskie ma przedstawicieli w osobach: Hansa Sachs, znakomitego poety niemieckiego z XVI wieku i głębokiego myśliciela Jakóba Boehme, który do dziesiątego roku swego życia paszał trzody i potem oddał się szewskiemu rzemiosłu. I wielki Jan Joachim Winkelman, który pierwszy zasady sztuki malarskiej gruntownie wyjaśnił, był synem ubożego szewca.

Krawcami byli: ulubiony duński poeta Andersen, syn szewca, prezydent Stanów Zjed. Andrzej Johnson, który nigdy do szkół nie chodził, uczył się czytania od swych współtowarzyszów rzemiosła, a pisał od swej małżonki, pracował w dnie igłą, a w nocy czytywał pożyczone książki i tylko usilną pracą, zdobył sobie najwyższe w swym kraju stanowisko.

Daniel de Foe autor Robinsona Crusoe, Kirke White młodo zmarły angielski poeta, kardynał Wolsey, minister stanu Henryka VIII w Anglii, wreszcie słynny podróżnik afrykański Henryk Barth, byli synami rzeźników. Jan Re-

boul, znany niedawno poeta francuski, był ciągle piekarzem, a Jasmin jedyny ze współczesnych używający do swych poezji z powodzeniem zmarłego narzecza prowansalskiego, był perukarzem. Pomiędzy mężami, którzy się zasłużyli wynalazkiem, ulepszeniem i zastosowaniem maszyny parowej, wybitniejszą trzej: James Watt, Newcomen i Jerzy Stephenson. Pierwszy budował narzędzia matematyczne, drugi był kowalem, trzeci palaczem. Wielki astronom Fr. Wilhelm Herschel, był synem muzyka i podążył z oddziałem hanowerskiego wojska do Londynu, gdzie mu się początkowo źle wiodło i z biedy był zmuszonym komponować tańce. Quintin Messys, słynny mistrz flamandzki przez miłość do córki malarza Franciszka Floris, z prostego kowala został artystą. Sławny dyktator angielski Cromwel, był piwowarem, Józef Fraunhofer, słynny optyk i ulepszyiciel lunety astronomicznej, był synem szklarza. Ojciec nieśmiertelnego astronoma Keplera, był oberzystą, jak również Andrzej Hofer, przywódca w Tyrolu, rozstrzelany z rozkazu Napoleona. Samuel Heinicke, założyciel pierwszego instytutu głuchoniemych był aż do 27 roku życia rolnikiem, później gwardzistą. Wzięty pod Pirną, podczas siedmioletniej wojny w niewolę, uciekł do Jeny dla studyowania na tamiecznym uniwersytecie, po należytem przygotowaniu się własną pracą. Utrzymywał się z lekcji muzyki. Pomiędzy jego uczniami było dziecię głuchonieme, którego wreszcie spowodowało do badań nad ulepszeniem losu tylu nieszczęśliwych istot. Benjamin Franklin, wzór doskonałości człowieka i obywatela, mędrzec i wyswobodził amerykańskiego narodu, był synem mydlarza i rozpoczął swój zawód na równi z Berangerem, królem pieśniarzy francuskich, od posług w drukarni. Dowiódł on życiem swoim, że człowiek sam sobie najlepiej dopomódz może, jeśli w jego piersi tli niewzruszona odwaga i silna wola. Wyznaje on w swej autobiografii: "Z siedliska nędzy i ciemnoty, w najrańszą moją spędziłem młodość, wyniosłem się na szczybel dobrobytu i uznanej w świecie wziętości." Józef Garibaldi, pierwszy obywatel włoski, rozpoczął swój zawód jako marynarz, a toż samo i papież Adryan Vty. Zamordowany d. 14 kwietnia 1865 r. prezydent Stanów Zjed. Abraham Lincoln, był pochodzenia wieśniaczego i sam w swoich młodych latach służył jako chłopiec okrętowy. Jak i następca jego, tak i Lincoln karmił swój umysł pożyczanymi książkami, kształcąc się wieczorem po odbytej pracy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

POTRZEBA tenora i basistę do Towarzystwa Śpiewu św. Cecylii. Zgłosić się do sali śpiewu w Piątek wieczorem o godz. 7 1/2.

M. S. Różycki.

**Rady gospodarskie**

**Sztuka mięsa na parze.** Parę funtów mięsa t. z. krzyżówki, zbić, naszpikować słoniną i posolić, poczem ułożyć w rondlu bez rączki, podłożywszy łyżkę masła i poszatkowanej na makaron włoszczyzny, którą i z wierzchu grubo osypać sztukę mięsa, poczem nakryć szczelnie dopasowaną pokrywą, wstawić w inny większy rondel, napełniony wodą i gotować przez pięć do sześciu godzin, jeżeli mięsa jest większy kawał, niż osm do dziesięciu funtów. W miarę wygotowania się wody, należy mieć ciągle gorącą pod ręką, żeby jej dolewać. Tak przyrządzona sztuka mięsa ma smak wyborny, tylko nie należy, w czasie gotowania odkrywać pokrywy, gdyż mięso twardnieje. Podawać ją w ilości, obłożoną jarzynami, z którymi się dusiła.

**Polędwica z garniturem.** Wyżyłowaną wołową polędwicę posolić opieprzyć trocąg i dusić w rondlu posypaną szatkowaną włoszczyzną i cebulą, podlawszy zimnym rosółem, lub bulionem. Skoro polędwica będzie miękką odcedzić z pod niej sos, w którym się dusiła, zapalić go mąką z masłem wlać pół szklanki wina i mocno parę razy zagotować. Osobno należy mieć przygotowane różne jarzyny na garnitur, jako to: wydrążone łyżeczką i duszone w maśle: marchew, seler, rzepę, groszek zielony, kartofle, grzyby szatkowane suszone, wymoczone w mleku i uduszone w maśle z cebulą, lub pieczarki świeże duszone ze śmietaną, buraczki szatkowane i kalafior rozbiernane na cząstki. Gdy sos będzie gotowy, pokrajać polędwicę, ułożyć ją na długim półmisku, obłożyć boki jej kępkami oraz innych jarzyn i polać ją po wierzchu gorącym sosem, poczem wydać na stół.

**Postęp w sztuce lekarskiej.**

Następujący wypadek, o którym doniosło nam laboratorium Dra Piotra Fahrney w Chicago, Ill., rzuca nowe światło na leczenie choroby, którą dotąd uważano za nieuleczalną. J. H. Horba, z Ostrander, Minn., pisze: „Dra Piotra Gomozo w połączeniu z Olejo czyli linimentem osięgnęto prawie cudowny skutek no jednej z naszych sąsiadek. Pani Augusta Miland miała ciągłą ranę na swem policzku na kształt raka. Leczyło ją wielu doktorów; niektórzy zrobili operację, lecz to nie pomogło. Straciła ona wszelką nadzieję wyleczenia tej rany. W końcu jeden z jej przyjaciół polecił jej użyć Gomozo i Olejo czyli liniment, i oświadczył, że to jej może pomódz. Ku wielkiemu zadziwieniu wszystkich rana ta zaczęła usychać stopniowo i obecnie zupełnie się zagoiła. Pozostała tylko blizna wskazująca miejsce raka”. Dra Piotra Gomozo jest odrębnym lekarstwem od wszystkich. Jest sprzedawane ludziom wprost przez właściciela. Dr. Peter Fahrney, 112—118 So. Hojne ave., Chicago, Ill.

— Dlaczego pan tak na mnie patrzysz, jakbyś mnie chciał zjeść o czymś?

— Ja chciałbym zjeść, ale nie panią, tylko .. kolarzykę w jej towarzystwie.

**Chicago, Rock-Island & Pacific.**

POCIĄGI IDĄCE NA ZACHÓD.

No. 1.....	*12:30 p. m.
No. 3.....	* 2:06 a. m.
No. 5.....	*12:40 a. m.
No. 9.....	+ 7:40 p. m.
No. 11.....	* 8:26 p. m.
No. 19.....	* 7:01 p. m.
No. 23.....	+ 4:15 p. m.
No. 29.....	*10:39 a. m.

\* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedzieli.

POCIĄGI IDĄCE NA WSCHÓD

No. 2.....	*10:44 a. m.
No. 4.....	* 2:45 a. m.
No. 6.....	* 8:45 a. m.
No. 10.....	+ 8:03 a. m.
No. 12.....	* 6:25 a. m.
No. 20.....	* 8:00 a. m.
No. 25.....	* 4:53 p. m.
No. 30.....	* 7:50 p. m.
No. 42. Codziennie.....	3:12 p. m.

\* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedzieli.

Pociąg towarowy No. 53 do Ulica 10 iawa opuszcza La Salle, o 8:23 a. m.

J. P. QUIGLEY, Agent.

**Czyste Woskowe Świece**

Dwa funtowe, jedno funtowe, pół i zwierci funtowe.

**Książki do nabożeństwa**

i inne religijne rzeczy po najniższych cenach

**Kazimierza Zwicka.**

Ósma ulica, La Salle.

Założone 1888 r.

**Heidelmeier Art Glass Works**

Fabrykanci

Artystycznie Kolorowanego Szkła

Robimy także reparacje we wszystkich częściach kraju

Okna Kościelne Specjalnością.

3206-8 N. Clark st. - Chicago, Ill.

**Jeżeli zamierzasz** zdać egzamin na listonosza, klerka pocztowego lub inny urząd federalny w swym mieście lub w pobliżu, a chciałbyś posnać łatwy i pewny sposób, przyslij 35c do Maxwell Specialty Co., 945 5-th Ave., Milwaukee, Wis.

**Za 10c** w srebrze przyslemy Wam paczkę magicznych kart (Magic Trick Cards) z którymi wykonywać możecie wiele zadziwiających sztuk wynalezionych przez Hermana Wielkiego i innych. Każda paczka zawiera pełne dyrekcyjne. **Maxwell Specialty Co., 945 5-th Ave., Milwaukee, Wis.**

**Zawiadomienie:**

Postanowiliśmy oczyścić skład nasz z wszelkiego towaru zimowego. Z tego powodu zniżyliśmy cenę o połowę na każdym artykule w składzie się znajdującym. i zainaugurowaliśmy

**Uprzątająca Sprzedaż**

Podczas tej sprzedaży — która trwa nadal w tym tygodniu — oferowane publiczności bywają bargains o jakich dotąd w La Salle nie słyszano. Nie przesadzamy wcale. Wolimy raczej ponieść stratę aniżeli później przy przenoszeniu towarów. Oto kilka cen:

Flanelowe staniki 35c

Jelwabne staniki \$2.98

Damskie pluszowe pelerynki \$3.98

Damskie eleganckie Monte Carlo płaszcze \$7.50

Damskie wełniane repery 89c

Przyjdźcie i przekonajcie się.

**New York Leader**

817--818 Pierwsza ulica.

— Polacy, kupujcie tylko u tych, którzy się ogłaszają w "Tygodniku Katolickim!"



Wiadomości liturgiczne.

(Ciąg dalszy).

Wewnątrzna budowla i urządzenie tegoczesnych kościołów

Każdy tegoczesny kościół z trzech pospolicie składa się oddziałów. Pierwszym jest chór, drugim środek kościoła — a trzecim przedsionek.

1. Chór.—W starożytnych kościołach była w chórze tzn. Sola, tj. miejsce przeznaczone dla pierwszych urzędników, panów radnych, albo dla królów i cesarzy; przegrodzone krótkami od tak zwanego Sanctuarium, tj. miejsca świętego, gdzie stał wielki ołtarz. W środku tych krótk był wchód, a w większych kościołach było ich trzy; dwa po krajach, a jeden w środku. Po bokach były siedzenia dla księży i dwapulpity; na jednym czytano Ewangelię, na drugim listy apostołskie, prorocstwa i t.d. Tużdzień na stronie Ewangelii umieszczono w wieku IX słup żelazny lub drewniany, na którym stawiano Paschał. Przy samym końcu ku ołtarzowi, znajdowało się miejsce podwyższone "katedrą" zwane dla biskupa, z której jednakże nigdy do ludu nie przemawiał, tylko z tak zwanej kazalnicy (ambony).

Po dziś dzień prawie tożsamo urządzenie w większych nabożniactwach kościołach a osobliwie po katedrach.

W głębi chóru spostrzegamy wielki ołtarz, miejsce najznamienitsze i najświętsze w całym kościele; bosię na nim bezkrwawa odprawia ofiara.

a) Wielki Ołtarz. Jako u wszystkich narodów znajdujemy religijni ofiary; tak też u wszystkich znajdujemy ołtarze, tj. pewne miejsca poświęcone Bogu, a przeznaczone na ofiary; ofiara bowiem bez ołtarza niema znaczenia.

I tak kiedy Noe wystąpił z arki, wystawił Bogu ołtarz i sprawował ofiarę dziękczynną. Mojżesz urządził na rozkaz Boga ołtarz na całopalenie. Ołtarzem stał się także krzyż, na którym Chrystus ową pojednawczą ofiarę za grzechy całego świata dokonał; a kiedy przy ostatniej wieczerzy ustanawiał bezkrwawą ofiarę nowego przymierza, stół był jego ołtarzem. W pierwiastkach Kościoła chrześcijańskiego był ów ołtarz, na którym odnawiano bezkrwawą ofiarę, drewniany albo kamienny; podziś dzień jest on tylko kamienny. Ołtarze kamienne miały kształt grobowego kamienia; ponieważ pierwsi chrześcijanie, nie mając jeszcze kościołów, odprawiali ofiarę Mszy św. zwykle na grobach śś. męczenników, aby ich przykładem tem silniej do pobożności byli pobudzani. Później na tychże samych miejscach stawiali kościoły i ołtarze — a wreszcie, gdy już takiego miejsca nie mieli, umieszczali przynajmniej niektóre relikwie świętych pod kamień ołtarza, co jeszcze trwa aż podziś dzień.

Zrazu każdy kościół jeden tylko miał ołtarz, który stał w chórze. W naszych czasach mają nawet kościoły po wszech zwykłe trzy lub więcej; a po miastach: kilkanaście ołtarzy. Główny ołtarz nazywa się wielkim ołtarzem i bywa zwykle, gdzie położenie miejsca pozwala, zawsze na wschód słońca stawiany; a to z tej przyczyny: iż Bóg jest dawcą światła i że już od dawien dawna z twarzą ku wschodowi obróconą modlić się zwykło. Wielki ołtarz bywa rozmaicie a po niektórych kościołach nawet wykwintnie przyozdabiany.

Blisko ołtarza stało naczynie z wodą, które nazywano piscyną, infundibulum. W niem umywali kapłani ręce, nim ze Mszą ś. szli do ołtarza. Dla odpływu wody była pod posadą kościoła zrobiona cysterna, do której zsypywano także popioły z popalonych starzyzny kościelnych, z bielizny, obrazów i t.d. oraz wylewano do niej wodę z obmytych poświęconych naczyń. Dopiero od wieku IX brano te naczynia z wodą z ołtarzy i stawiano je w zakrytych, a w wieku XVI poważniono ten obyczaj, który trwa dotąd.

b) Ambona, od najdawniejszych czasów w każdym znajdowała się kościele. Na ambonę prowadziły schody. Gdy Lektor subdyakon lub dyakon szedł po schodach na ambonę; reszta duchowieństwa śpiewała tymczasem Antyfonę, którą dlatego "Graduale" nazywano, jak dotąd w księgach mszalnych przechodzi. W niektórych kościołach była jedna tylko ambona, z której czytano rozdziały z Listów apostołskich lub z ś. Ewangelii. W innych zaś było ich dwie; jedna po prawej, druga po lewej stronie; z pierwszej odczytywano Listy apostołskie, z drugiej Ewangelie. Stały one pospolicie u krótk, które chór od reszty kościoła oddzielały. Po dziś dzień znajduje się ambona po niektórych kościołach w chórze, po innych w środku, i różnego jest kształtu, np okrętu, na nam przypomnieć, jak Zbawiciel nauczał z okrętu. Na pokrywie ambony spostrzegamy wyobrażenie gołębia, co oznacza to gorące życzenie, aby Duch ś. kaznodzieję łaską swoją zasilął. Krzyż na ambonie daje do zrozumienia: że kaznodzieja nie oczem innym ma prawić, tylko o ukrzyżowanym Jezusie.

c) Zakrystya. Miejsce przyległe chórowi, wszakże drzwiami od tego oddzielone, w którym wszystkie ubiory kapłańskie, kościelna bielizna, naczynia święte i inne sprzęty do służby Bożej potrzebne przechowywane bywają, zowie się zakrystyą. W niektórych kościołach, osobliwie w katedrach biskupich, znajduje się oprócz zakrystyi: skarbiec tj. miejsce przeznaczone na przechowanie najkosztowniejszych naczyń, śś. ubiorów i szat kościelnych, alholiteż starożytnych pamiątek.

Spis książek

Biblioteki Polako-Indowej w parafii polskiej św. Jacka w La Salle, Ill., założonej przez ks. B. M. Skulika 15. Kwietnia r. 1899.

- |     |  |
|-----|--|
| No. | Tytuł.   |
| 1.  | Gramatyka języka polskiego, A. Małeckiego.               |
| 2.  | Gramatyka polska, prof. T. Sierocińskiego.               |
| 3.  | Mały Przyjaciel Dzieci.                                  |
| 4.  | Nauka Czytania i Pisania.                                |
| 5.  | Elementarz dla szkół ludowych.                           |
| 6.  | Mały Dejepis Biblikiy.                                   |
| 7.  | Katechizm Rzymko-Katolicki (większy).                    |
| 8.  | Katechizm Rzym. Kat. Deharhego (wielki)                  |
| 9.  | Przyjaciel Dzieci (3 książki dla młodzieży).             |
| 10. | Trzecia Książka do Czytania.                             |
| 11. | Czwarta Książka do Czytania.                             |
| 12. | Historya Stan. Zjed.                                     |
| 13. | Arytmetyka. (Stoddarda, Anackenbosa, Raya).              |
| 14. | Wykład początkowy Fizyki i Metereologii A. Ganota.       |
| 15. | Opowiadanie z Żywotów Świętych Pańskich.                 |
| 16. | Listy narzeczonej i cudzej żony Mocharta i Imosza.       |
| 17. | Stłumione Iskry, T. Jeske Hońskiego.                     |
| 18. | I. Słowacki, Poemata.                                    |
| 19. | Szkoły Historyczne, W. Smoleński.                        |
| 20. | Szkice i Obrazki, M. Gawalewicz.                         |
| 21. | Liberalizm i Obskurytyzm E. Chm elowski.                 |
| 22. | Wład Łokietek, Fr. Wężyk, Tom I.                         |
| 23. | Wład Łokietek, Fr. Wężyk, Tom II.                        |
| 24. | Kształcenie Młodzieży, R. Plenkiewicz.                   |
| 25. | Iryd, on, Zyg. Krasinski.                                |
| 26. | Cholera Morbus, epidemiczna Dr. X. M. Chawłowski.        |
| 27. | Bożenna Siostra Miłosierdzia. Nep. B. Jaskółka.          |
| 28. | Historya Domku M. B. w Loreto, X. Dr. B. M. Skulik.      |
| 29. | Rozprawki o Religii Katolickiej, X. Dr. B. M. Skulik.    |
| 30. | R. zprawki Pedagogiczne (Religia Szkoła). X. B. Skulika  |
| 31. | Polska, Traktat filozoficznokrytyczny X. B. Skulik       |
| 32. | Pamiętniki, hr. A. Potocka, Tom I.                       |
| 33. | Pamiętniki, hr. A. Potocka, Tom II.                      |
| 34. | Wyprawa Andreego, H. Lachambra.                          |
| 35. | Nauka Gos, odarstwa Wiejskiego. Dr. A. E. Urbński.       |
| 36. | Druga do Nieba przez krzyż i cierpienia. X. M. M.        |
| 37. | Pamiętniki Seglása. Hr. Fr. Skarbak.                     |
| 38. | Podróż do Bieguna. F. Nansen. Tom I.                     |
| 39. | Podróż do Bieguna. F. Nansen. Tom II.                    |
| 40. | Wiktor Hugo. Rok 1793. Tom I.                            |
| 41. | Wiktor Hugo. Rok 1793. Tom II.                           |
| 42. | Wiktor Hugo. Rok 1793. Tom III.                          |
| 43. | Nowe dziedziny Widma. W. Biernacki.                      |
| 44. | Tomek Sernik, powieść hist. J. Grajuert.                 |
| 45. | Książę Srebrny. Hr. A. K. Tołstoj. Tom I.                |
| 46. | Książę Srebrny. Hr. A. K. Tołstoj. Tom II.               |
| 47. | Jul usz Słowacki. Beniowski.                             |
| 48. | Studia Krytyczne, Seweryna Smolikowskiego.               |
| 49. | Szandor Kowacz. Teodor T. Jez. Tom I. i II.              |
| 50. | Stella, Tarłowna. A. Krechowicki.                        |
| 51. | Szaławiła. Staroszlachecka powieść przez B. Bolesławitę. |
| 52. | Dzieje Polski. W. Smoleński. Tom I.                      |
| 53. | Tom II.  |
| 54. | Tom III.   |
| 55. | Tom IV. (C. d. n).                                       |

SEVERY LEKARSTWA

**DZIECI...**  
potrzebują taksamo leki czyli medycyny jak dorośli.  
Severy Krople Dziecięce ułatwiają żabkowanie, uśmierają ból, febrę i kurozę, oraz sprowadzają spokojny sen.  
CENA 25c.

Severy Laxoton,  
przyjemne i pewne lekarstwo na zatwardzenie i niespokojność u dzieci i dorosłych. CENA 25c.

**MOKRZ**  
powinien być czysty i przezroczysty; inaczej jest znakiem choroby.  
Severy lekarstwo na wątrobę i nerki leczy wszystkie choroby takie, jako to bolesne odlewanie wody i ból w krzyżach i t.d.  
Cena 75c. i \$1.25.

SEVERY lekarstwo na cholerynę i rozwolnienie jest niezawodną medycyną na ROZWOLNIENIE, LĘTNIĄ CHOROBE I KOLKĘ.  
Cena 25 i 50c.

**BOLEŚCI reumatyczne**  
i neuralgię muszkułów i stawów, wywichnięcia, puchling leczy szybko

**SEVERY**  
Olej św. Gotharda. Cena 50c.

Nie ma lepszego lekarstwa na Reumatyzm, podagrę, sztywność jak SEVERY LEKARSTWO na Reumatyzm. Cena \$1.00.

**KASZEL**  
jest pierwszym znakiem  
**SUCHOT**  
lub jakiejbądź innej choroby Płuc.

**SEVERY BALSAM na PŁUCA**  
wyleczy każdy kaszel, krup, zaziębienie, chrypkę i t.d.  
Cena 25 i 50c.

**SEVERY proszek na ból głowy i neuralgię**  
jest zawsze pewnym, skutecznym i dobrym lekarstwem. Zawsze on pomaga.  
Cena 25c. Pocztą 27c.

**SERCE**  
PODLEGA LICZNYM CHOROBIOM, CZĘSTO NIEBEZPIECZNYM.  
**SEVERY LEKARSTWO NA SERCE**  
ożywia i wzmacnia muszkuły sercowe i nerwy. Jest to najlepsze lekarstwo na wady sercowe.  
Cena 1.00.

**SEVERY PLASTER GOJĄCY**  
leczy miejscowy Reumatyzm, usuwa ból z piersi, krzyża i muszkułów.  
Cena 25c. Pocztą 27c.

**MOC CIAŁA**  
zależy od trawienia.  
**SEVERY Żołądkowy Bitters**  
ułatwia trawienie, utrzymuje ciało w zdrowym stanie i zapobiega malaryi.  
Cena 50c. i \$1.00.

NA SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH.  
Potrzeba agentów we wszystkich koloniach polskich.

**W. F. SEVERA**  
CEDAR RAPIDS, IOWA

Na sprzedaż także u M. Janowskiego i X. Klapczyńskiego.

CASTENDYCK BROS.



Jedyni agenci Wheeler & Wilson „Ball bearing” i „Rotary Shuttle” maszyn do szycia. Są to najciszej chodzące, najszybciej szyjące i najtrwalsze maszyny do szycia. Sprzedajemy także słynne Standard i wypróbowane Domestic maszyny do szycia. Kupujcie kołdry i okrycia na konie od nas.

PERU, LA SALLE, TROY GROVE I UTICA.

FOR GOOD HEALTH.

To preserve or restore it, there is no better prescription for men, women and children than Ripans Tabules. They are easy to take. They are made of a combination of medicines approved and used by every phisician. Ripans Tabules are widely used by all sorts of people — but to the plain, every-day folks they are a veritable friend in need. Ripans Tabules have become their standard famili remedy. They are a dependable, honest remedy, with a long and succesful record, to cure indigestion, dyspepsia, habitual and stubborn constipation, offensive breath, heartburn, dizziness, palpitation of the heart, sleeplessness, muscular rheumatism, sour stomach, bowel and liver complaints. They strenghten weak stomachs, build up run-down systems, restore pure blood, good appetite and sound, natural sleep. Everybody derives constant benefit from a regular use of Ripans Tabules. Your druggist sells them. The five-cent packet is enough for an ordinary occasion. The Family Bottle, 60 cents, contains a supply for a year.

R.I.P.A.N.S



**TYGODNIK KATOLICKI**  
(THE CATHOLIC WEEKLY)

Published Every Thursday.  
**REV. DR. B. M. SKULIK,**  
Publisher and Editor.  
**JOS. A. WEDDA,**  
Business Manager.

**ADVERTISING RATES.**  
One inch 1 month \$1.00.  
One inch 3 months \$2.75.  
One inch 6 months \$5.00.  
One inch 12 months \$10.00.

Address all communications to:  
**Tygodnik Katolicki,**  
**LA SALLE, ILLINOIS.**

TELEPHONE 2704 MAIN.

**TYGODNIK KATOLICKI**

Szanspismo poświęcone interesom Polaków-Katolików w Ameryce.

Wychodzi co Czwartek.

Prenumerata roczna wynosi:  
W Stanach Zjednoczonych.....\$1.50  
W Europie..... 2.50

**KS. DR. B. M. SKULIK,**  
Wydawca i Redaktor.

Wszelkie listy, korespondencje, oraz przesyłki pieniężne adresować należy:

**Tygodnik Katolicki,**  
**LA SALLE, ILLINOIS.**

Za ogłoszenia i artykuły pod nazwiskiem "Nadesłane" tak redakcyja jak i wydawnictwo nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

ENTERED AT THE POST OFFICE AT LA SALLE, ILL. AS SECOND-CLASS MATTER JAN. 23, - 92.

**UWAGI.**

Kraju pogłoska, że archidiecezja Cincinnati będzie podzielona; część jej ma być wcielona do diecezji clevelandzkiej, która wtedy największa w Stanie, zamienioną byłaby na archidiecezję, a ks. biskup Horstmann byłby mianowany arcybiskupem.

Stan Illinois odebrał od kolei Illinois Central \$492,061.00 podatku za rok kończący się 31-go Października r. 1902. Ogółem od r. 1855 do dnia dzisiejszego odebrał Stan od tejże kolei \$10,598,165.00.

Ostatni cenzus wykazuje, że w Stanach Zjednoczonych jest 2,000, 000 więcej starych kawalerów aniżeli starych panien. Informacya ta powinna dodać nieco otuchy naszym prządkom.

Stan Nebraska daje nagrodę w kwocie jednego dolara za każdego wilka w granicach stanowych zabitego. Raporty wykazują, że w przeciągu ostatnich dwóch lat 32,000 tych zwierząt pozbawionych zostało życia. Z tego widać, że „Dziki Zachód” jeszcze nie należy do przeszłości.

Chicagoski Record-Herald donosi, że pewna kobieta Baltimore odkryła, że w „Ice Cream” są zawsze bakteryje rodzaju „streptococcus lanceolatus” które zawsze są niechybną śmiercią dla morskich świni. Ludzie humanitarni będą więc trzymali swe morskie świnki zdala od „Ice Cream”u.

Jeden z dzienników austriackich donosi: „Niemcy rozważać będą musiały na serio możebność zatargu. W razie gdyby Niemcy, Austria, Włochy, Francya i Rosya zdecydowały wspólnie rozstrzygnąć kwestyę amerykańską radykalnie, Anglia także się do nich przyłączy. A łup będzie bogaty; owe czterdzieści pięć Stanów i sześć Terrytoryj, będą obfitem wynagrodzeniem za koszta wojenne”. Pewnie, że ja!

Każdego razu, gdy coś podejrzanego w sprawach narodowych wyjdzie na światło dzienne, a zwłaszcza gdy sprawy te dotyczą się stanów Zjednoczonych, kajzer niemiecki oskarżony jest o jakieś zamiary szkodliwe interesom Wujka Sama. Tak się rzecz miała z Filipinami i tak jest z amerykańskimi sprawami Południowymi; teraz ziów przebakują, że kajzer się mięsza do sprawy między-morskiego kanału. Tak długo dżban wodę nosi dopóki ucho się nie urwie.

Chcesz być bogatym lub sławnym, to postępuj sobie według wskazówek podanych w artykule pt.: „Pomagaj sam sobie, a Bóg ci dopomoże”, umieszczonym na str. 2 ej. Nie zaszkodzi przeczytać sobie ten artykuł choćby z parę razy...

Sławny Dom F. Ad. Richtera i Spółki, wybitający słynny w całym świecie „Kotwiczny” Pain Expeller, otrzymał na różnych wystawach międzynarodowych 33 medale. Wielka ta liczba odznaczeń, świadczy jak ajdobnie o doskonałości Pain Expelleru. Specyalnością tego Domu, jak to dowodzą liczne świadectwa lekarskie, są niezmiernie używane środki, na reumatyzm, neuralgię i podobne choroby. Cena flaszeczki 25 50 centów.

**ZAZDROŚĆ.**

Ludzie grzeszą zazdrością bądź gdy się smucą, iż bliźniemu powodzi się dobrze, bądź gdy się cieszą, iż bliźniemu powodzi się źle. Albowiem w zaślepieniu zdaje się zazdrosnym, iż powodzenie bliźniego powoduje u nich zmniejszenie wziętości i znaczenia. Stąd zazdroszczą bliźniemu wszystkiego, co go podwyższa w oczach świata: zazdroszczą majątku, dostojęństw, zaszczytnych odznaczeń, powagi i władzy, przyjaźni i stosunków, uczoności, zdolności, wymowy, enoty, zysług, sławy, urody, ubrania przyzwoitego, łaski i łarów Bożych i tp. dóbr duchownych lub doczesnych, prawdziwych albo wymarzonych. Twarz u ludzi tego rodzaju wygląda groźnie, wzrok jest podejrzliwy, lica są blade, wargi im drżą, zęby nieraz zgrzytają, słowa z ust ich wychodzą złośliwe, ręce ich zaciskają pięści, jad zmił pod ich wargami a usta pełne zlorzeczeń i gorzkości, nogi ich skore ku wylewaniu krwi i nie znają drogi pokoju. Gorszi są od samych szatanów, bo ci zazdroszczą ludziom a bynajmniej swoim towarzyszom w piekle czyli djabłom; gdy zazdrośni skąpią dobra ludziom, towarzyszom swoim. Ten grzech jest w wielkim, bo sprzeciwia się wprost dobroci i miłości Boga, który nakazuje, abyśmy taką miłością wzajem się miłowali, jaką miłością On nas umiłował. A Pismo ś. wyraźnie oświadcza, iż miłość łaskawa jest, nie zazdroszczą, złości nie wyrządza i nie nadyma się. Naucza ś. Augustyn, iż zazdrość jest córka pychy, a człowiek pyszny nie może być nie zazdrosnym. Powiada księga mądrości: „z nienawiści djabelskiej weszła śmierć na okrąg ziemi, anaśladują ją,

którzy są z strony jego.” Pyszny tedy djabeł ze zazdrości przywiódł pierwszych ludzi do grzechu. A za nim idą zwolennicy i synowie jego. Kain z zazdrości nie nawidzi Abła sprawiedliwego i zabija go. Ze zazdrości nastaje Ezaw na życie pobożnego brata swego Jakóba. Ze zazdrości sprzedają niewinnego Józefa starsi synowie patryarchy Jakóba. Ze zazdrości przesładuje król Saul miłosiernego i cierpliwego Dawida, gdy ten odniósłszy za pomocą Bożą zwycięstwo nad Goliatem, zyskał wielką cześć i poważanie w narodzie. Ze zazdrości czernią i przesładują Pana Jezusa Żydzi a wreszcie wydają Go na śmierć okrutną. Zazdrość także obaliła ojczyznę naszą i dzisiaj ją oślabia, dzieląc nas na stronnictwa liczne. Wiele złego sprowadziła zazdrość djabelska na ziemię i sprowadza po dziś dzień; a jednak przeświadczona o podłości swojej, stara się ukryć przed okiem ludzkim, pozorując swoje nieczne czyny gorliwością o większą chwale Pana Boga, lub popędliwością przyrodzoną.

Zazdrość jest grzechem iście djabelskim, albowiem zazdrosny okazuje się niewdzięcznikiem względem Pana Boga nie uznając dobrodziejstw, które z rąk Jego otrzymał i otrzymuje, a poglądując krzywem okiem na dobra, których On raczy udzielać bliźnim jego. Oko zazdrosnego złośliwe jest, iż Pan Bóg dla drugich tak do brym jest jak i dla niego. Przeto zazdrosny nieraz szemrze i bluźni Panu Bogu, który sprawiedliwie rozdziela dary swoje pomiędzy ludzi. W oczach zazdrosnego dobra dane mu przez Opatrzność Boską tracą poniekąd wszelką wartość, gdy równocześnie dary użyte bliźnim przedstawiają się jemu nadmiernie wielkimi i znakomitymi. I w tem zaślepieniu swoim posądzając Pana Boga o niesprawiedliwą stronniczość, stara się święte wyroki Jego zmienić na większą korzyść swoją, posługując się obmową, potwarzą a nawet przemocą względem bliźnich swoich, aby ich onych dóbr pozbawić, które im Pan Bóg dał.

Tak czernili ze zazdrości Kore, Datan i Abiron Mojżesza męża najcenniejszego wówczas na ziemi, zarzucając mu złośliwie i niesłusznie: „Wywiódłeś nas z ziemi, która mlekkiem i miodem płynęła, abys nas pobił na pustyni, jedno abys panował nad nami... czy i oczy nasze chcesz wyłupić?”

I aby bliźnim wydrzeć dobra im przez Opatrzność dane, używa ku temu zazdrosny środków najpodlejszych, zaprawionych chytrością i zdradą—zupewnie na wzór mistrza swego djabła. Zazdrość trawi duszę jego jak rdza żelazo, jak robak sprchniałe drzewo, jak gorączka zgnęła ciężko chorego. Naucza ś. Jan Chryzostom: Gdyby kto cuda działał, czystość zachował, pościł, na gołej ziemi sypiał, a mimo to był zarazony zazdrością—pozostanie człowiekiem podłym. Niepodobna, aby uniknął ognia piekiel-

nego, który jest zgotowany djabłu—chyba, że porzuci tę szkaradną namiętność. Zazdrosny już za życia nosi piekło w sobie, jako zadatek piekła wiekuistego.

Zazdrość zwyczajnie jest grzechem śmiertelnym. Powszednim jest tylko wtedy, gdy ktoś zazdrości rzeczy małej albo i rzeczy większej, tylko nie z zupełnem przyzwoleniem. Zaś nadzwyczaj wielkim grzechem jest zazdrość wtedy, gdy kto zazdrości drugim łaski Bożej. Ta zazdrość odnosi się do nadprzyrodzonych dóbr, darów i łask, które Duch ś. wlewa do serc ludzkich. Za pomocą tych darów Duch ś. zakłada w sercach naszych królestwo łaski i miłości swojej. Tymczasem ludzie bezbożni zazdroszczą tych łask osobom pobożnym, smucąc się z tego, iż ci są więcej pożyteczni Kościołowi aniżeli oni; zalety nadprzyrodzone enotliwych są jakby ciemniar w oczu grzeszników zatwardziałych; oni nie mogą nawet na nie spokojnie patrzeć, ponieważ sami są zły mi i anaśladują uczynki ducha ciemności. Właśnie w tem załęży najdłuższa złość tego rodzaju zazdrości, iż smuci się nad trwaniem i wzrostem Królestwa Bożego na świecie, a znowu cieszy się z uszczuplenia i upadku tegoż. Jest widocznem, iż tego rodzaju smutek i radość są bardzo ciężkim grzechem, bo grzechem przeciwko Duchowi św., który tylko z wielką trudnością bywa odpuszczony w tem i drugim życiu. Taką zazdrość opisuje Pismo św. w 4. księdze Mojżesza: „W obozie zostali dwaj mężowie, z których jednego zwano Eldad, a drugiego Medad, na których Duch odpoczął. A gdy prorokowali w obozie, przybieżdo pacholę i dało znać Mojżeszowi, rękąc: Eldad i Medad prorokują w obozie. Wnet Jozue syn Nun, sługa Mojżeszów i wybrany z wielu rzekł: Panie mój, Mojżeszu, zabroń im. A on: Co im zarzysz dla mnie? Ktoby dał, aby wszystek lud prorokował, ażeby im Pan dał Ducha swego?”

Grzeszyli przeciw Duchowi ś. nieprzyjaciele narodu wybranego, którzy chcieli przeszkodzić odbudowaniu kościoła jerozolimskiego; również Żydzi, którzy lud i zwierchność podburzali przeciw ś. Apostołom, rozszerzającym królestwo Chrystusowe pomiędzy poganami. Tegoż grzechu dopuszcza się i dzisiaj wielu, którzy dążą do rozszerzenia swobód religijnych dla sekcjarzy i niedowiarków, a do ograniczenia wolności Kościoła katolickiego i prawami tegoż pomiatają. Są to istni synowie djabła. Takich zaślepieńców nawet nadzwyczajna chłosta Boża grożąca światu z trudnością nawróci.

Chcesz dojść do majątku i sławy, czytaj pilnie „Tygodnik Katolicki.”

POTRZEBA tenora i basistę do Towarzystwa Śpiewu św. Cecylii. Zgłosić się do sali śpiewu w piątek o godz. 18 wieczorem.  
M. S. Różycki.

**UZDROWION.**

Józ. Lilla z Sherry, Wis., pisze: „Dzieci nasze miały gwałtowny kaszel, zostaly jednak najzupelniej wyleczone po dwudniowym zażywaniu Severy Balsamu na Płuca.”

Podobno skutki wywiera  
**SEVERY BALSAM NA PŁUCA**

w każdym wypadku; środek niezawodnie leczący kaszel wszelkiego rodzaju, zaziębienia, chrypkę, bronchitis, zapalenie płuc, krup i t. d. 25 i 50 centów.

**W. F. SEVERA,**  
GEDAR RAPIDS, IOWA.

Na sprzedaż u M. Jankowskiego i X. Kłapczyńskiego.

Z księgi złotych myśli.  
Człowiek z pracy rąk żyjący nie ma czasu chorować i dlatego, choć nieraz choroba go napastuje, wśród pracy ją zapomina i zwycięża; a zwycięża silną wolą i koniecznością, która jedynie tę silną wolę zrodzić potrafi. Nawet ludzi wagi pracy ciągła hartuje i krzepi, a zmusi ich do próżnowania, to zaraz będą chorować.

Kto chce dostąpić nieba, cierpieć trzeba; a kto chce chleba, pracować trzeba.

Prędzej zabraknie biednych, niż chleba, jeżeli każdy rzetelnie pracować i bliźniego kochać będzie.

Praca powinna się stać dla człowieka drugą naturą; im chętniej pracujesz, tem praca lżejszą ci się wydaje i miłszą.

Bóg, co jeść chleb codzienny każe w pocie czoła, Bez pracy cię na gody wieczne nie zawoła!

Najdroższem życiem dla rodziny, jest życie ojca, matki lub osoby, która pracą swą rodzinę tę utrzymuje.

Dobrze, że znamy węzła i że przed nim stonim. Lecz lepiej go nie spotkać, i nie wiedzieć o nim.

Wymówki ciała powinniśmy zawsze za podejrzane uważać; zwykły mi bawem zmyślona siła oświeca i pokrywa wstępn do pracy.

Gdy czynimy dobrze, Bóg jest naszym Ojcem; gdy grzeszymy, Sędzią.

**Aforyzmy o kobietach.**

- § Dopókiś młody miły czytelniku, wierz kobietom a będziesz zawsze szczęśliwy.
- § Gdy się zestarzejesz, nie dowierzaj im stale, a nie będziesz nigdy nieszczęśliwy.
- § Serce u kobiety — księga cenna, oprawna w srebro i złoto; rzadko kto z mężczyzny czyta ją pilnie, każdy — przerzuci z ochotą.
- § Kobieta do dwudziestu pięciu lat bywa bożyszczem; do trzydziestu pięciu może być aniołem; po czterdziestu staje się opatrznością.
- § Kobiety są z natury konserwatywne: nie lubią postępu... lat.
- § Kobieta jest najblższą prawdą, gdy pisze do przyjaciółki: „Najdroższa! Dotąd nie mogę się przyzwyczaić do twojej lubej nieobecności...”



**Co o nas piszą w starym kraju?**

“Głos Rzeszowski” eks. Skulika i jego wydawnictwach.

“Głos Rzeszowski” w N. 52 z 28 grudnia zr. pisze pt. *Z prasy polsko-amerykańskiej*: W licznym szeregu prac literackich ks. dr. B. Skulika, znanego rozgłośnie pisarza popularnego, o którego działalności wspominaliśmy w poprzednim już numerze, wybitne zajmują miejsca dzieła jego treści ekonomiczno-polemicznej i moralnej. Do takich należą między innymi, bo miejsce skape pozwała nam najważniejsze tylko wymienić książki pt. “Wódka i pijaństwo”, “Kielnia Masońska”, “Łozowi Templaryusze” i “Kodeks światowy”. Przechodząc pisać te po kolei, zaczniemy od 1-szej: “Wódka i Pijaństwo” jest to obszerna rozprawa, o której aktualnej a w wysokiej wartości niech świadczy okoliczność, że wyszła ona w przeciągu dwu pierwszych lat w tłumaczeniach ang. i niem. i to do dziś w kilku już wydaniach! Zrozumiała i przystępna dla wszystkich cieszy się w Ameryce powodzeniem ogromnym, a wykazuje trafnie i naukowo, szkodliwość alkoholu, zwłaszcza wódki—dla naszego stroju tak moralnego, jak fizycznego, zwłaszcza zwraca się poniekąd i do Polaków, u których pijaństwo może niemal za ogólną narodową wadę uchodzić? Uznanie ogólne powitało pracę ks. dr. Skulika, o której zaszczytnie piszą tacy ludzie, jak biskupi Spalding, Ireland, dalej powagi naukowe, jak dr. Zell—w gazetach światowych np. “N. J. Herald”, “Baltimore—Journal” (Standard); a z polskich “Głos Narodu” i inne; dochód ze sprzedaży tej książki przeznaczony na szkołę polską w La Salle.

W “Kielni Masońskiej” przechodzi ks. dr. Skulik szczegółowo historię masoneryi i jej sekt rozlicznych. W treściwy i doradny sposób omawia z punktu widzenia nauki i historii złe tendencje i cele masonów, charakteryzuje znakomicie ich działalność zgubną, skierowaną przeciw Wierze i datami i faktami z historii, zdaniem ludzi, mających pewną naukową miarodajność, wreszcie zeznaniami samychże masonów udowadnia, że liberalizm i ateizm jak wszystkie wogóle odmiany masoneryi walczy uporezywie i zacięcie z Kościołem, będąc mu wrogiem tak, jak wrogiem ciemności jest światło i wrogiem zła—dobro.

“Łozowi Templaryusze” to znów broszura, będąca niejako dopełnieniem poprzedniej publikacji: przeprowadza ona dowód, że masoni podrywają się pod miano Templaryuszków od lat niepamiętnych, nie mają istotnie nic wspólnego z tym zakonem chrześcijańskim, założonym niegdyś dla walki z pogaństwem i muzułmanami, a dziś już nie istniejącym. W dalszej swej części omawia

tenże, w tymże sposób przyjąca do łoż masonów i rozma te ich stopnie.

W końcu nie można pominąć milezieniem książeczki pod tytułem “Kodeks światowy.” Jest to trafnie zestawiony zbiór najważniejszych reguł, obowiązujących w życiu towarzyskiem. Książeczka ta bardzo przydatną być może wśród Polaków w Ameryce, potrzebujących istotnie podręcznika takich prawideł, świadczy zaś jasno o wszechstronnej działalności ks. Skulika i o jego zapobiegliwości wobec wielorakich potrzeb intelektualnych tamtejszych ziomków naszych.

**Głód węglowy.**

Jeżeli obecny głód węglowy przerośnie się czas dłuższy, natenczas pomiędzy ludem wszelkiej klasy nastąpi wielkie cierpienie i rozgoryczenie. Ciepłe utrzymanie ciała jest esencją życia. Krew nie może krążyć w ciele regularnie, jeżeli ciało to jest zimne, przez co wszystkie organa osłabiają się i nie są zdolne do odpowiedniego działania. Triner Angelica Bittera szybko rozgrzewa żołądek i usuwa temsamem niesmak, wzmacnia je i czyni możliwymi do przyjmowania pokarmów i trawienia takowych, co jest opatem naszego ciała. Wzmocniony system ten łatwiej odepże napady wszelkiej słabości, usuwając zawiązek tejże w naturalny sposób. Jeżeli życzycie sobie wiedzieć, jak smakuje czyste żołądkowe gorzkie lekarstwo i jak działa, to używajcie Triner Angelica Bittera. Jest ono doskonałym i działa skutecznie. Do nabycia w aptekach lub u fabrykanta Józefa Triner, 799 S. Ashland Ave., Chicago, Ill.

— Noe był pierwszym, który się ogłaszał — powiada pewna gazeta. Ogłaszał on potop i potop nastąpił. Ci, którzy śmiali się z ogłoszeń jego, zostali potopieni i dobrze im posłużyło. Od czasów Noego, ten który się ogłasza dobrze się wie: zaś ten który się z ogłoszeń śmieje, niemal bez wyjątku ginie w powodzi konkurencyjnej.

**PROTEST**

Do obywateli townu Peru i La Salle:

My niżej podpisani duchowni z Peru i La Salle, odzywając się w imieniu klas robotczych, z których parafie nasze po większej części się składają, niniejszem protestujemy przeciwko jakiegokolwiek pospiesznej akcji obejmującej podwyższenie podatków na rzecz wyższej szkoły townowej.

Podczas gdy nie życzymy sobie dyskutować nad pożytecznością tejże szkoły, oponujemy proponowanemu podwyższeniu podatków na ten cel, podczas gdy dużo innych robót publicznych leży odłogiem z braku funduszy, z powodów czysto ekonomicznych.

Dalej protestujemy przeciwko tajemniczemu i skrytemu sposobowi, w jakim propozycja ta oddana została. Nie była ona dostatecznie ogłoszana w La Salle, a ledwie że wcale w Peru; z czego wychodzi naturalny wniosek, że rozważaniem jest przeprowadzić ją podchwyceni głosami.

Dalej protestujemy przeciwko godzinom głosowania, które wyznaczone zostały mianowicie od 10 przed połud. do 3 po połud: układ ten będąc takim, że robotnicy townowi z trudnością tylko mogą być przy urnach wyborczych obecni.

Jesteśmy w wojnym kraju amerykańskim i nie ma żadnego powodu, dla którego propozycja ta nie mogłaby być oddana o g. sowała przy nadchodzącej wyborach municypalnych System, który ma u siebie swoją przeszkodzą legitymą yj-nemu prawu każdego obywatela używania przywileju balotu, jest nie patryotyczny i nie-amerykański.

Dlatego apelujemy do robotników obu miast, ażeby byli obecni przy urnach wyborczych i zarejestrowali swoje głosy jako obywatele amerykańscy respicwko temu zamachowi nałożenia na nich ogromnych podatków dla korzyści kilku.

Jesteśmy w Ameryce. Wszyscy jesteśmy równi wobec prawa. Używajcie waszych praw. Każdy obywatel do urny wyborczej!

- X. Piotr Schmal, rektor parafii św. Józefa, — La Salle;
- X. Dr. B. M. Skulik, rektor parafii św. Jacka, La Salle;
- X. Dr. Patryk, Dillon, rektor parafii św. Maryi, Peru;
- X. Adolf Rupprecht, rektor parafii św. Józefa, Peru;
- X. Kazim. Truszyński, rektor parafii św. Walentego, Peru.

Protest powyższy spowodowany został głównie zbyt niemiłym pospieszeniem się komisji szkolnej w naznaczeniu dnia wyborów, które, jak wiadomo, miały mieć miejsce w z. czwartek. Od czasu otrzymania przez nas kopii protestu, wybory odłożone zostały do 29 bm, o czem na innym miejscu obszerniej donosimy. Umieszczony jednak protest, aby bliżej poznać czytelników naszych z ową sprawą.

**Pokwitowanie.**

Zapłacili za Tygodnik Katolicki prenumeraty \$1.50:

(Ciąg dalszy).

Wielb. XX.: B. Ratka, Fr. Wałajtis, A. Drewnicki, A. Górski, U. Raszkiewicz, T. T. Pudłowski, K. Swoboda, W. Bobkiewicz, K. Truszyński, K. Sztuczko, W. Kulawy, A. Forner, Rom. Cath. Mission, i S. Guzdek.

(Z La Salle): J. Bartylak, T. Mrowicki, J. Nowak, Fr. Studziński, W. Hybki, S. Hybki, D. Marenda, J. Mikuś, B. Zawistowski, J. Szafranski, J. Renkosik, K. Wicher, Fr. Bratkowski, J. Kończak, J. Sprys, J. Mickiewicz, M. Konieczny, J. Zinna, Fr. Słabowski, W. Kleczewski, M. Szafranski, J. Ostrowski, P. Pieriski, M. Domzalski, A. Siedlecki, A. Wiktor, W. Petrucha, T. Malachowski, M. Jakubowski, J. Trempala, J. Słomian, W. Kwaśny, W. Michalski, M. Sroka, T. Sajnaj, J. Wyciskała, A. Kowalska, A. Tomaszewski, M. Tomaszewski, Ig. Hybki, Aug. Hejza, A. Maćkowiak (\$3.), W. Kwiatek, Edw. Reks, Tom. Wyciskała, P. Kulezycki (Kanada), W. Mielcarzewicz (Lewellyn, Pa.), S. M. Bystrzyński (So. Chicago), Fr. Wedda, B. Zollak, M. Sroka, W. Rimschelewsky, J. Kalifski, M. Skowera, S. Woźniak.

(Ciąg dalszy nastąpi).

**Do wiadomości**

Szan. Czytelników naszych w Filadelfii i okolicy podajemy, że że w tych dniach odwiedzi ich tamtejszy nasz agent p. B. H. Bielawski, dla którego prosimy o łaskawe względy.

Z uszanowaniem

Administracja “Tyg. Kat.”

**Specjalna Urzędująca Sprzedaż u La Salle Cloak Co.**

Pod kierownictwem Benj. Geller.

**S** ATYCZNE PRÓWADZENIE INTERESU — oto reguła ściśle obserwowana w naszym składzie. Z nadejściem zimy zimowy towar; z nadejściem wiosny wiosenny towar. Ażeby tedy zrobić miejsce na towar wiosenny, którego się wkrótce spodziewamy, urządzamy na ten tydzień specjalną sprzedaż bez względu na ceny. I tak:

Wszystkie damskie żakiety, dawniej sprzedawane po \$10.00, \$12.50 i \$15.00, teraz do wyboru po \$4.98 \$5.98 i \$7.98.

Pluszowe Golf i sukienne pelerynki \$4.98.

Sukienne spodniki, dawniej po \$6.00, teraz po \$3.24, Sukienne spodniki dawniej po \$10.00, teraz po \$5.48. Dziecięce płaszcze za wpół ceny. Panięskie Box Coats i Monte Carlo's warte \$10.00 do wyboru po \$4.98.

Męzka i chłopięca spodnia bielizna po 25c na dolarze. Wszystkie po specjalnie niskich cenach. Przyjdźcie i przekonajcie się.

**Jos. Hackin & Co.**

813 Pierwsza ul.

Stary plac Rinkego.

**Boston Store**

**Budujemy**

lecz nie ceny. Budujemy, powiększamy nasz wielki skład, ażeby wygodzić naszym odbiorcom starym, a przekonać nowych, że rzeczywiście

**Zniżamy**

ceny. Sam fakt, że zmuszeni jesteśmy dodać kilka nowych departamentów do naszego składu, jest dowodem wystarczającym, że

**Posiadamy**

zaufanie do publiczności. A ponieważ zadowolony odbiorca więcej dla nas znaczy, aniżeli wielki zysk, możemy Was zapewnić, że starać się będziemy całymimi siłami tego zaufania nie nadużyć.

**Rzetelny towar i rzetelne ceny. Przyjdźcie i przekonajcie się. Jesteście zawsze mile widziani.**

**BOSTON STORE,**

**Joseph Lewis, WŁAŚCICIEL,**

721—723 Pierwsza ul. LA SALLE, ILL.

**JOHN MARTIN**

PIERWSZORZĘDNY

przedsiębiorca pogrzebowy i handlarz ładnych mebli.

Co dopiero otrzymaliśmy nowy i kompletny zapas dziecięcych wózków i Go.Carts.

Przyjdźcie i zobaczcie. Cena umiarkowana.

**805 First st. Telefon 277.**

**DARMO!**

wysłany każdemu na żądanie

Największy Ilustrowany Katalog Polski wszelakich Przedmiotów,

jako to:

**HARMONIKI, FORTEPIANY, ORGANY, BASY, SKRZYPCE, KLARNETY, i inne instrumenta muzyczne; ZEGARKI, PIERŚCIONKI, i inne przedmioty jubilerskie; MASZYNY DO SZYCIA, MEBLE i wogóle wszelkie inne przedmioty.**

W tym katalogu podane są najniższe ceny na towary wszelkiego rodzaju.

Pisząc po katalog, adresować należy:

**THE MARION SUPPLY CO., 771 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.**



To i Owo.

Z pamięci aptekarza.

Na mi nie wypadła kolej pełnienia nocej służby. Siedziałem w małym pokoiku za sklepem, czytając jakąś ciekawą powieść. Była już północ, gdy odezwał się dzwonek. Odłożyłem książkę i poszedłem otworzyć.

—Kto tam?—zapytałem.

—Niech pan będzie łaskaw otworzyć—odpowiedział mi dźwięczny głosik i do apteki weszła młoda, ciemno ubrana kobieta. Wziąłem podaną mi receptę i spojrzałem na kobietę. Było to śliczne, mniej więcej ośmastoletnie dziewczę.

—Niech pan wybaczy, ale mama tak chora...

—W tej chwili przygotowuję lekarstwo, niech pani pocznie.

—Ale... proszę pana, nie wiem... nie mam pieniędzy...

—Licho nadało—pomyślałem sobie—stary będzie wymyślał na kredytowanie...

Spojrzałem znów na nieznaną, spostrzegłem jej błagalne wejrzenie i—postanowiłem dać jej żądane lekarstwo.

—To nie nie szkodzi—rzekłem—lekarstwo zaraz będzie...

Zająłem się przygotowaniem lekarstwa.

—Jutro po południu pewnie będę mogła zapłacić—mówiła piękna nieznaną, spuszczaając oczy—nazywam się Helena S... Matce tak się dzisiaj pogorszyło...

I czarnej jej oczy zaszczyli łzami.

Byłem mocno wzruszony. Ręce mi drżały, gdy zawiązałem flaszkę.

Służę pani! Oto są krople—pięć kropeł co pół godziny...

Ręka moja dotknęła jej ręki, serce wzbrzoło mi nieznanym dotąd uczuciem.

—Oj, panie!—wyszeptala i wyszła.

Zamknąłem aptekę i siadłem znów nad książką, ale czytać nie mogłem. Zapaliłem papierosa i pograżyłem się w myślach. Postać pięknej nieznaną nie opuszczała mię ani na chwilę. Późno już było, położyłem się, lecz i we śnie patrzyły na mnie czarne oczy zaszczyli łzami.

Nazajutrz pracowałem w aptece jak zwykle, lecz byłem roztargniony. Po południu przyszedł pryncypał i zajrzał do książki.

—Helena S... Lekarstwo nie płacone? A to co znów?! Co to za jedna?...

Nie znam jej...

—Po co u diabła kredytować jakimś zebrazkiem! Tyle razy mówiłem już...

—Proszę pana, to nie była zebrazka!.. Jakaś biedna, lecz pewnie uczciwa panienska... Zresztą, jeżeli nie zapłaci, to ja zapłacę z mojej pensji.

Odwróciłem się i... skamieniałem! Przedemną stała piękna nieznaną, z oczami spuszczone, z rumieńcem wstydu na ślicznej twarzyczce. Biedna! Słyszała koniec mojej rozmowy z właścicielem apteki.

Na szczęście, stary, mruzcąc oczy, odszedł. To mi ulżyło. Powitałem ją, pytając, czemu mogę jej służyć. Podała mi receptę nie podnosząc oczu.

—Panie—przemówiła wreszcie, a głos jej tłumity łzy—przyrzekłam zapłacić dzisiaj, ale nie mam pieniędzy, a lekarstwo jeszcze potrzebne...

—Ależ, proszę pani, co to szkodzi!—odrzekłem—chętnie pani zrobię małą tę przysługę.

Spojrzała na mnie z wdzięcznością—ale jakie to było spojrzenie—tego opisać nie potrafię.

—Jutro zapłacę z największą pewnością.

Wzięła lekarstwo i wyszła. I znów noc całą marzyłem o pięknym dziewczęciu, a nazajutrz z niecierpliwością oczekiwałem widzenia jej. Zbliżał się wieczór—jej nie było.

—No i cóż, zapłaciła panu piękna nieznaną?—szyderczo pytał pryncypał.

Nie odpowiedziałem nie—gdy wszedł posłaniec i podał mi małe pakiectko.

—Od kogo to?

—Nie wiem, panie.

Drżącymi rękoma rozwinąłem pakiectko. W małym pudełeczku zobaczyłem staroświecki srebrny medalion. Połączony do posyłki liścik brzmiał:

Matka moja umarła dziś rano. Nie wstydę się przyznać, że byliśmy w wielkiej biedzie.

Pozostał nam tylko ten medalion, z którym nigdy rozstać się nie chciałam. Dziś już miałam go sprzedać, aby ratować matkę i zapłacić dług pana. Ale biedną matczkę Pan Bóg wziął do siebie, i ja już niczego nie potrzebuję. Posyłam panu ten medalion, jako zapłatę za lekarstwa i na pamiątkę.

Wiem, że pan jest człowiekiem szlachetnym, nie żal mi więc tej drogiej pamiątki, wiedząc, że będzie w dobrych rękach. Proszę bardzo, niech pan przyjmie i wspomni czasem o biednej Helenie.

Oczy mi zaszczyli łzami—nawet złośliwy pryncypał nie ośmielił się na żaden żart. Heleny już nigdy nie widziałem, lecz medalion zawsze chowam z największą czcią.

Kosztowny zbiór.

Kolekcję motyli wartości 1 milion dolarów otrzymano w Muzeum historii naturalnej w Nowym Yorku na mocy testamentu doktora Starkera w Pensylwanii. W kolekcji tej znajduje się 250,000 okazów motyli, jeden z nich kosztował Starkera \$8,000. Jest to rzadki egzemplarz, który spotyka się jedynie w górach Sierra Leona na wybrzeżu Gwinejskiej. Aby pochwycić rzadkiego motyla, dr. Starker zorganizował całą ekspedycję w góry, gdzie poszukiwał go dwa lata. W końcu udało mu się motyla odszukać i pochwycić, poczem dr. Starker w tryumfie wrócił z Afryki do Stanów Zj. Przypuszczać należy, że dr. Starker i pod względem wartości swej kolekcji i wytrwałości w ściganiu motyli osiągnął wszechświatowy rekord.



Bezpłatnie 14 ślicznych prezentów! Największy Bargain w świecie! Obejrzcie towary nie kosztują! Przedstawiamy dzisiaj jeden z najlepszych zegarków, jaki kiedykolwiek był wystawiony na sprzedaż.

Prawdziwy amerykański 14 k. podwójnie poszczególny zegarek z zamkniętą kopertą, nakręcany uszkiem, męski lub damski, a prawdziwym amerykańskim werkiem, z wielkim kamieniem, gwarantuje czas kolejowy, wykończenie nikielowe, gwarancja piśmienna na lat 20, w wyglądzie i trwałości równa się szesnastostopniowym zegarkom za 40 dol. Młodszy pierwszy zegarek damy przez następne 60 dni bezpłatnie następujące piękne prezenty: 1 wiedeński męzowski zegarek z wielką główką, a brązowym cyfrychem, wartości \$1.50; jedną prawdziwą męzowskią cygarnicę wartości 75c; jedną taką samą papieroniczną wartości 50c; 1 skórzany worek do tabaki 25c; 1 nikielowa pudełko do zapalniczek 25c; 1 poszczególny łańcuszek z kameową dewizką \$1.25; 1 złotą broszkę \$1.00; 1 parę poszczególnych guzików perłowych do mankietów 40c; 1 parę guzików perłowych do rękawów 25c; 1 guzik perłowa do kołnierza 20c; 1 1 guzik do krawata z ślicznym kamieniem 25c; Zegarek i 14 prezentów wyjątkowy C. O. D. za \$4.50 i koszt przesyłki, a przyjmujemy obejrzenia: jeśli nie nie podoba, można wrócić na nasz koszt. Gdzie nie ma ofisu ekspresowego, muszą być \$4.50 przesłane a zamówieniem. Jeśli pieniądze będą załączone do zamówienia, dodamy piękny róż klasyczny darmo i wysłamy towary w paczce rejestrowanej.

Jeden zegarek z prezentami darmo! Jeśli kupisz lub sprzedasz 4. Pieniążki chcesz męski czy damski zegarek. Z damskim zegarkiem wysyłamy 14-cyfrowy, złoty, łańcuszek, kamień męzowski i dewizka. Pieniążki samim towar będzie wysłany. Adres: ATLAS JEWELRY COMPANY, 84 METROPOLITAN BLOCK, CHICAGO, ILL.

JOHN STUART prezydent N. W. DUNCAN kasyer.  
V J. DUNCAN vice-prez. J. V COUGHLIN asyst. kasyera

## La Salle State Bank.

KAPITAŁ.....\$50,000.00.  
NADWYŻKA..... 10,000.00

Wypożycza pieniądze, Daje rabat,  
Exchange, asekurują domy od ognia,  
Sprzedają domy i grunta,  
Wypłacają procent od pieniędzy,  
Rentują Safety Deposit skrzynki.

N. W. Duncan kasyer.  
Róg ul. Main i Marquette.

SEYNNY NA CAŁYM ŚWIECIE

Professor New Yorkskiego Uniwersytetu Dr. Collins

ZARĘCZA ZUPEŁNE WYLECZENIE WSZELKICH CHOROBY.

On leczy choroby płuc, serca, żołądka, wątroby, jelit; ból głowy, słabą pamięć i t.d.

WSZYSTKIE CHOROBY ZASTARZALE, słabości pochodzące ze krwi lub utłomności.

Profesor Dr. Collins leczy wszelkie choroby męskie i kobiece.

Jeżeli ktokolwiek na niebezpieczną chorobę cierpi i umiejętnego lekarza potrzebuje, to powinien się do Dra Collinsa pisemnie lub osobiście udać. On każdemu otwarcie odpisze czy choroba wyleczalna jest lub nie.

Najlepszym dowodem są listy które profesor Collins od pacjentów otrzymał. Dla udowodnienia faktu niektóre z nich poniżej umieszczamy:

Cierpiełem przez pięć lat, wydałem w-elną sumę na doktorów, ale żaden mi nie pomógł. — Pańskie lekarstwa ale mi już po dwóch miesiącach zdrowie przywróciły.

Buffalo, N. Y. Mieczysław Jaszczębski,

Wilkes Barre, Pa.

Sześć lat byłem chorą udawałam się do wszystkich niemal doktorów, ale bez skutku. Pańskie lekarstwa dopiero usunęły moje cierpienia, a dziś czuję się zdrową i silną, za co Panu z całą serce dziękuję.

Prosimy na następujące pytania odpowiedzieć i nam pocztą przestać.

- Kaszelcie? Jaki jest język?
- Czy boli Was głowa? Jest ciasto miękkie?
- Bolą Was uszy? Macie zawrót głowy?
- Jaki jest wzrok? Trzęsą się Wam ręce?
- Macie gorączkę? Czy bolą Was krzyże?
- Bolą Was piersi? Czujacie się osłabionym?
- Jaki jest oddech? Czujecie jakie bólsi przy moczeniu?
- Macie neuralgię? Czy czujecie się przy wstawaniu zmęczonym?
- Jest stolec twardy? Macie dobry apetyt? Kłuje Was w boku? Macie rozwolnienie? Cieknie Wam z uszów? Czy bije serce mocno? Czy robą dotknięty?

Prof. COLLINS z opisu każdą chorobę pozna a jak ko mu odpisze że mu pomoże, tak rzeczywiście wyleczy.

Piszcie po polsku i adresujcie

PROF. COLLINS,

NEW YORK MEDICAL INSTITUTE  
140 WEST 64 ST., NEW YORK.

Conrad Baer GROCERNA

Wielki wybór artykułów spożywczych, prozowi, delikatesów i naczyń domowych.

Tylko pierwszorzędną towar!

Róg 9-ej i Hennepin ul. LA SALLE - - - ILLINOIS.

Po najnowszej mody ubrania i przybory męskie idźcie do

I. GUTHMANN  
713-719 1-st. La Salle, Ill.

White Swan Laundry.  
635 First Street

Telefon Main 4. La Salle, Ill.

Józef F. Tadych  
„COLUMBIA SALOON”  
(Polska Gospoda)

Świeże piwo, wina, wódki i cygary do usług gości.

Naprzeciw dworca kolei Rock Island.

LA SALLE - - - ILLINOIS.

F. MARTY & CO.

BLEGHARZE WOSKU i FABRYKANGI WOSKOWYGH SWIEG

Najlepszego gatunku Stearic kwasowe świece, olej do sanktuarium, kadzidło, węgiel drzewny, świece woskowe (taper) i t. d.

Wszystek nasz towar jest najlepszego gatunku, i zarycamy, że da satysfakcję.

Piszcie po próbki i ceny.

F. MARTY & CO. Syracuse, N. Y.

Loty na sprzedaż po niskiej cenie.

Ładny wybór lotów w mieście i poza miastem na sprzedaż na miesięczne, kwartalne wypłaty. Tytuł własności z każdym lotem. Loty teraz tanie ponieważ robotnik i materiał jest drogi, i gdy materiał będzie tańszy cena lotów pójdzie w górę. Kupujcie teraz a skorzystacie. Dobra sposobność na oszczędzenie pieniędzy, założenia gniazda domowego i na ulokowanie Kapitału. Zgłoszcie się do La Salle, State Bank. N. W. Duncan, Kasyer.

Odwiedźcie Linka

Pierwszorzędną krawiec, farbierz, czyściciel i naprawiacz.

4-ta ul. Peru, Ill. Telefon Union 2711.

DR. F. A. GUTHRIE,

SPECYALISTA

Ócz, uszu, nosa i gardła. Stosuje okulary

GODZINY Od 8:30 do 12:00 P. M. OFISOWE. „ 1:30 do 5 00 P. M.

154 Marquette st. Tel. Red 911.

ANTON GERSTER

Pierwszorzędną

Piekarnia i cukiernia,

Najlepsze ciastka i Vienna placki. Specjalnością jest chleb pszenny i ciasta na wesela i bale.

1108-9-st. Tel. 2361.

John Zens

6-ta i Crosat ulica.

Ma zawsze na składzie najlepsze mięsowa, szynki i kiełbasy. Nie zapominajcie.

“FITCH'S LAUNDRY”

Parowa pralnia bielizny.  
W. E. FITCH, właściciel  
Tel. Main 119. La Salle, Ill.

— Potrzeba tenora i basistę do towarzystwa śpiewu św. Cecylii. Zgłoszcie się do sali śpiewu w piątek o godz. 8. wieczorem. M. S. R.



Fraszki.



Z PIEŚNI SIELSKICH.

Bj, Marynia, nie bądź kiepska,
Popaśże mi w rowie wieprzka!
Mozesz prosić chłopie długo,
Nie chce ja być twoją służką!

SZCZYT.

Szedłem przez ulicę, zastanawiając się nad tem,
co jest szczytem moralnego zadowolenia z siebie,
i usłyszałem następujące wyrazy, płynące z ust
zataczającego się obdartusa:
—Dziś mogę sobie powiedzieć,
że niema w mieście szynku,
gdzieby mnie nie znano.

IEDOSZLY POJEDYNEK.

—Przychodzę zapytać pana,
czy to prawda, że pan powiedział,
że ja szachruję w karty?
—No to co!
—To pan będziesz się bił ze mną.
—Z panem bić się nie mogę,
ale obić pana mogę!!!

W RESTAURACYI.

—Czy jadasz kiedy tutaj?
—Owszem.. czasem..
—A co tu jest najlepszego?
—Hm.. ceny..

UDANA OPERACYA.

—Czyś pan otrzymał dukat,
który połknął synek pański?
—Nie, profesor zatrzymał
go sobie zaraz

NIEUDANA PRÓBA.

Służący:—Tę sztukę złota
znalazłem pod biurkiem pana hrabięgo.
Hrabia:—Ciesz się,
choćbyś mnie ześ
urzeziwy, chciałem cię
bowiem na próbę
wystawić.
Służący:—Proszę łaski
pana hrabięgo,
ja też od razu
tak po myślałem.

NA WSI.

—Jagna, czemu to dziś
kury trzymasz cały dzień zamknięte?
—Proszę pani
dziedziczki, może tak z
mudłów parę jaj
nie żą..

ZAKOCHANA KUCHARKA.

Pani:—Bardzo jestem z
ciebie zadowolona,
doskonale gotujesz.
Kucharka:—Dziękuję
pani, to dla mnie
sprawa sercowa!

W SKLEPIE Z ZABAWKAMI.

—Czy pani życzy
sobie lalkę, która mówi „mama”
czy „tata”?
—Niech pan lepiej
da taką, która mówi „mama”,
bo moja córka
chciałaby zaraz tego „tata”
zobaczyć i byłabym
w kłopotcie....

Złodziej, wchodząc do więzienia:
—Otwieram posiedzenie!

DOBRE ROBI.

—Nie cierpię tego
Iksa!
—A cóż on ci winien?
—Mnie osobiście
nie, ale ma fatalny
charakter.
—Pod jakim
względem?
—Noszą płaszcz
na dwóch
ramionach.
—Dobrze
robi; tak przecież
jest daleko
cieplej.

NIEMUZYKALNY.

—Pan
z pewnością
i muzykalny!
—Ja! Muzykalny!
Nawet nie
potrafię na psa
gwizdnąć.

Nasze panny.



Marynia: — I czegoś taka
smutna, Helciu, w dzień
twoich zaręczyn?
Helcia: — A bo przed
chwilą przekonałam się,
że ten, któremu oddałam
serce moje, wart jest
zaledwie \$5,000.00.



Wielka Sprzedaż Zegarków

po tak niskich cenach, o jakich nigdy nie słyszano
NIE TRZEBA TERAZ CHODZIĆ BEZ ZEGARKA,

- Our firm has in hand the largest stock of watches...
No. 1. 14 k. podwójnie wyznaczony zegarek z zamkniętą kopertą...
No. 2. 14 k. podwójnie wyznaczony, nakręcony zegarek...
No. 3. 14 k. podwójnie wyznaczony, z podłożem...
No. 4. 14 k. podwójnie wyznaczony z podłożem...
No. 5. Prawdziwy 11 k. deto złoty, elegancko...
No. 6. Prawdziwy 14 k. deto złoty, koperta zamknięta...
No. 7. Prawdziwy amerykański zegarek z...
No. 8. Prawdziwy amerykański zegarek z...
No. 9. Prawdziwy amerykański zegarek z...
No. 10. Prawdziwy amerykański zegarek z...

ATLAS JEWELRY CO., 84 Metropolitan Block, Chicago, Ill.

BĄBSKIE HUMORY.

—Mój kochany kumotrze,
co i cóż wy też na to,
że się teraz tak strasznie
rozplakało to—lato?
—Nie dziwujcie się kumo?
Nie bez racji jej miano;
że, co chwilę jest inne:
Babskim latem nazwano.
Bo to niby u baby
Tego nie wiesz człowiecze:
Kiedy się rozraduje?
Kiedy łzami ociecze?
Gdy się młoda zaśmieje
Piękną niby anioły,
To człek choćby marł z smutku,
Wnet być musi wesoły.
A gdy stara się smuci
Szpetna niby nieszczęście:
To choć byłbyś spokojny
Zaraz świerzbą cię pięście.
Gdybym wiedział tak teraz:
Które babsko to które,
Takie lato zrobiło
Tożbym zepnął mu skórę.
Ale że człek nie może
Wszystkie winić z góry,
Musi babskie humory
Znosić ano—w pokorze.

Najwyższy dom.

Gmach wysokości 1,500 stóp
zamierza zbudować amerykański
architekt Bruce Price w
Nowym Yorku. Dom będzie
miał 125 pięter, 6,000 pokoi,
10,000 okien i przewyższy
wieżę Eiffel o 500 stóp
prze-
szło. W tym gmachu będzie
mogło pomieścić się 30,000
ludzi; funkcjonować ma 50
wind
elektrycznych. Koszt obliczo-
no na 30 milionów dolarów.
Architekt dowodzi, że dom,
pomimo swej olbrzymiej wy-
sokości, będzie mocniejszy i
trwalszy od wszelkich dotych-
czasowych budowli.

—Na dwa miesiące więzie-
nia skazała izba karna wroc-
ławska za zdarcie poznańskiej
mowy cesarza Wilhelma 16-to
letniego chłopca z Kozuszkow-
ej Woli.

Kobiece i dziecięce Płaszcz

Po cenach poniżej kosztu materiału.
Damskie Boucle pelerynki,
30 cali długie, z Thibet obszytymi,
futrem podszywane, po \$1.97.
Jest to mniej niż połowa wartości
tego artykułu. 30 cal.
pluszowe pelerynki po \$3.98.
36 calowe pelerynki futrowane
po \$4.98. 100 dziecięcych
długich płaszczy po \$2.95.
Panięskie Monte Carlo
płaszcz, numer 12 do 18,
warte \$5.00 za \$2.98.
Damskie płaszcze warte \$10.00,
\$15.00 i \$20.00, po \$5.75,
\$7.75 i \$9.75; wszystkie ładnie
futrowane. Nie macie powodu
być bezpłaszczą, podczas gdy
kupicie je możecie po tych
cenach. 50 kawałków flanelety,
warte 10c po 5c yard. Flanelety
warte 12 1/2c po 8c. Najlepsze
Outing flanela, nigdy nie
sprzedawana taniej jak po
10c teraz po 8c. Resztki
materiału na suknie, po pół
regularnej ceny.

Bargensy w spodniej bieliznie

dla wszystkich. Chcemy
wyprzedać cały nasz zapas
spodniej bielizny dla
mężczyzn, kobiet i dzieci,
i jeżeli ceny nasze nie
dopomogą wam do
ureczywistnienia tego,
widocznym jest, że ludzie
nie potrzebują tych
artykułów. Dziecięce
kamizelki i gacie od 5c
i wyżej. Damskie
kamizelki i gacie po 19c,
25c i 35c. Męskie
ciężkie wełniane koszule
i gacie; warte 50c po 37 1/2c.
Męska bielizna warte \$1.00,
zniżona do 65c.

Modne suknie

Każła kobieta
lubi być dobrze ubrana,
lecz nie każda może
wydawać wielkie sumy
na szwaczki. Kupujcie
„Standard” wzory i
szyjcie sami wasze
suknie. Pasują one
doskonale. Ceny są
niskie.

T. Lucey & Bros.

Składy: w La Salle i Ottawa.

Choroba Nerek

jest przyczyną przedwczesnej
śmierci tysięcy ludzi
każdego roku. Nie ma
choroby niebezpieczniejszej
i straszliwszej. Uważajcie
na pierwsze objawy—ból
w krzyżu, bledność,
napięta i częste
czkawkę i ogólne osłabienie.

Dra Piotra Gomozo

wywiera specjalny wpływ
na nerki, te naturalne
filtry ciała. — Usuwa
zużyta materję, która
je zatrzymuje i pobudza
je do naturalnej
działalności. Nie jest
to lekarstwo apteczne.
Do nabycia u
miejscowych agentów
albo wprost u właściciela.

DR. PETER FAHRNEY,

112-114 So. Hoyne Ave., CHICAGO, ILL.



Podług  
**PRAW NIEMIECKICH**  
wyrabiany, jest znakomitym przeciw  
**WYWICHNIĘCIOM,**  
Reumatyzmowi, Neuralgii, itd.  
DRA RICHTERA sławny w świecie  
**"KOTWICZNY"**  
**PAIN EXPELLER.**  
Prawdziwy tylko z ochronną marką "Kotwicy".  
Jedno z licznych świadectw lekarskich:

Brooklyn-New York, d. 23. Maja 1894.  
Richtera "KOTWICZNY" PAIN  
EXPELLER nie ma sobie  
równego środka na świecie.  
Uśmierza Bóle, usuwa Spu-  
chnięcia. Powinien być nazwany  
Królem środków leczni-  
czych.

25ct. i 50ct. u wszystkich aptekarzy  
F. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York  
36 międzynarodowych **ZŁOTYCH** MEDALI  
Polecany przez znakomitych lekarzy,  
hurtowników i czasykownych dro-  
gistów, Duchowienstwo, itd.

**Kronika Miejskowa.**

— Oj, te węgle! Brrr...  
— Ludziska nie tyle się już dzisiaj obawiają mrozu, co w wysokich cen węgla.  
— Wm. Falk, zam. przy ul. Drugiej, został kopnięty przez konia w czwartek po południu i mocno uszkodzony. Kilka kości w prawej ręce zostało zupełnie pogruchotanych.  
— I ziwno nam, że ludzie marzną z powodu braku opału. Sama myśl o wygórowanych cenach tegoż gotowa przecież rozgrzać krew w człowieku.  
— Dochodzenia Grand Jury w sprawie owego „spisku węglowego“ powiada „Streator Free Trader“, opate będą na tekście biblijnym: „Dużo jest oskarżonych, lecz mało skazanych“. Podług obecnych wskazówek, to tak.  
— Gazety Jolietkie donoszą że węgiel kopany jest i płacony na kary w mieście Centuria kosztem 85c tona, sprzedawany detalicznie w Centuria po \$1.50 tona, a jednak gdy przywieziony zostanie do Joliet, handlarze żądają \$5.00 za tonę. Kto więc ma owe \$4.00 zysku.  
— Kazimierz Pierski, 741 Pierwsza ulica. — Eleganckie ubrania ślubne, najnowszego stylu, po \$10.00, \$15.00 i wyżej. Krawatki, szelki i kołnierzyki po umiarkowanych cenach. Ślubne pierścienie od \$1.00 i wyżej.  
— Wszystkie słabości żołądka są prędko i pozytywnie wyleczone przez Severy Balsamu Życia. Reguluje on tajniki kiszek, zapobiega niestrawności, leczy zatwardzenie tetryczności, ból głowy i przeciwdziała słabościom. Cena 75 ct.  
— Samuel Semlan, górnik, stawał onegdaj przed sądem powiatowym, oskarżony o utratę zmysłów. Jury po przesłuchaniu świadków uznała oskarżenie za uzasadnione. Semlan oddawał się nałogowemu pijaństwu i to przyprawiło go o utratę rozumu.  
— Obiega pogłoska, że kompania cementowa na przyszłość żądać będzie od robotników 12 godzin pracy dziennie, za co otrzymywać będą wynagrodzenie w kwocie \$1.80 (obecnie pobierają oni \$1.50 za dziewięć godzin pracy) z zastrzeżeniem, że jeżeli unie odrzucą te żądania zakłady zostaną całkiem zamknięte.  
— Bicie serca i wszystkie formy słabości sercowych są szybko wyleczone przez Severy Heart Tonic. Reguluje on też organ i całą cyrkulację i wytworzą normalną kondycję całego systemu. Cena \$1.00.

— Właściciele nieruchomości przy ulicy Joliet podali do sądu petycję o zaniechanie zamiaru brukowania tejże ulicy. Jako przyczynę podają zbyt wysokie podatki jakie by na nich z tego powodu nałożono.  
— Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że pogłoska jakoby w La Salle pobudowana być wkrótce miała fabryka szkła, jest całkiem nieuzasadniona.  
— Severy Cold Cure Tableciki leczą zaziębienie w głowie lub laryngit w jednym dniu. W połączeniu z Severy Balsamem na Płuca są one specyfiką przeciwko kaszlowi, bronchitis astmie i wszystkim dolegliwościom płuc. Cena 25 ct.  
— Kazimierz Pierski, 741 Pierwsza ulica. — Wszystek towar zimowy po niższych cenach teraz. Aby zrobić miejsce na towar wiosenny, zdecydowaliśmy pozbyć się zapasu zimowego; dlatego zniżyliśmy ceny na każdym artykule w składzie. Przyjdźcie i przekonajcie się.  
— W pewnym salonie na ulicy Pierwszej, trzech „grajnerów“ podobno wypilo w przeciągu siedmiu godzin 369 szklanek piwa. Ci chyba obarczani byli kłopotami matrymonialnymi.  
— Po najlepsze fotografie idźcie do B. N. Rhodes'a. Fotografie ślubne do pierwszej Komunii, oraz rodzinne — specjalnością. Adres: 126 Marquette ul.  
— Doskonałe zdrowie i przyjemne jest przy używaniu Severy Stomach Bitters (Krople żołądkowe). Przywracają one apetyt, regulują trawienie, przeciwdziałają tetryczności i wszystkim słabościom żołądka, zapobiegają chorobom i nastroją cały system. Cena 50 ct. i \$1.00.  
— Wnie statystyczne wykazują, że w parafii św. Jacka rok to mniej zawiązywanych bywa ślubów małżeńskich. Niezwykle ten objaw przypisują „rzeczoznawcy“ zniewieścienu mężczyzny. A może i „zmężnienie“ bab ma coś z tem do czynienia.  
— Z powodu niezrozumienia sygnału, pociąg towarowy No. 98 kolei Rock Island naleciał na tylną część pociągu osobowego, stojącego na stacji w Peru w poniedziałek zeszłego tygodnia. Kilka wagonów pociągu osobowego zostało pogruchotanych, lecz na szczęście nikt życia nie stracił.  
— Ból głowy i neuralgia są szybko wyleczone przez Severy Wafers na ból głowy i Neuralgię. Absolutnie nie szkodliwe i zawsze możecie na nich polegać. Wyśmienite w działaniu przeciwko wszelkim febram. Cena 50 ct.  
— „Czy może powzięty być jakiś krok, — woła jedna z gazet miejscowych — któryby kres położył znieważaniu panien, skoro te się wieczorami na ulicy ukażą“. — Może, i to im prędzej tem lepiej. Niech tylko matki z nadejściem godziny 9-tej wieczorem, starannie ułożą pupilki do łóżeczka i zamkną drzwi na klucz, a zapewniamy, że złemu zapobiegają.  
— W szafcie La Salle wybuchł ogień i zostawił kopalnię w takim stanie, że musiano ją zamknąć na kilkanaście godzin. Dziewięć mułów zostało udu-

Trzy po polsku mówiące sprzedawczyni do waszej obsługi.

**FRANCIS KILDUFF**  
704-710 Południowa strona Pierwszej ul.  
Pod Domem Opery.

Trzy po polsku mówiące sprzedawczyni do waszej obsługi.

**Wielka Sprzedaż Siedmiodniowa**

**Plaszczy, Pelerynek i Zakiet**

**Rozpoczynająca się w środę 29-go bm., a kończąca się w środę 4-go Lutego**  
Czas w którym każdy artykuł zimowy sprzedany jest za jakąś cenę. Każdy artykuł naszego wielkiego zapasu idzie na sprzedaż w środę 29 Stycznia po ..... \$9.50  
W to włączone są płaszcze, które sprzedawane były do \$35.00 każdy.  
W następnym dniu, czwartek, możecie wybrać sobie z tego co pozostanie, za ..... \$8.50  
W następnym dniu, piątek, możecie wybrać sobie z tego co pozostanie, za ..... \$7.50  
W następnym dniu, sobotę, możecie wybrać sobie z tego co pozostanie, za ..... \$6.50  
W następnym dniu, poniedziałek, możecie sobie wybrać z tego co pozostanie, za ..... \$5.50  
W następnym dniu, wtorek, możecie wybrać sobie z tego co pozostanie, za ..... \$4.50  
**W Środę 4-go Lutego, w ostatni dzień, do waszego wyboru po ..... \$3.50**

szonych z powodu gęstego dymu. Przyczyna ognia niewiadoma.

— Potrzebujesz nowy Ledger? Albo Day Book? Mamy wszelkie książki kupieckie, jako to: Journals, Cash Books, Bill Books, Ledgers, Day Books itd. Każda zawiera od 100 do 800 stronnic. Mamy także kompletny zapas drobnotek ofisowych, jako to: ołówków, piór, biuła, (24x36 cal.) papieru, atramentu, szcetek, kalendarzy, dyaryuszy, pamiętników, książek itd. itd. Nie zapomnijcie, że nasz zapas czystych lekarstw i towarów aptekarskich jest najkompletniejszy i największy w mieście. Recepty wypełniamy z jak największą uwagą i najakuratniej. Apteka FEURER'A — 8-ma ul.

**Żądania górników.**

Z Indianapolis, gdzie odbędzie się tegoroczna konwencja górników, nadchodzi wiadomość, że raporty z stanów Indiana i Illinois podają o podwyższeniu myta majnerom żywicznego (bituminous) i blokowego węgla, przynajmniej o 10 procent.

Delegaci z niektórych dystryktów górniczych w Indiana odebrali od unij swych instrukcje, aby żądali 20c podwyżki na tonie. Inne unie poleciły swym delegatom, aby żądali tylko 15c podwyżki na tonie. W razie przyznania górnikom tej podwyżki, rata w kopalniach blokowych wynosiła by \$1.05; zaś w kopalniach węgla żywicznego 95c. Przywódcy illinojskich majnerów węgla żywicznego powiadają, że będą popierać żądanie podwyżki od 15 do 20 procent.

— Sławny polski pianista Józef Śliwiński omal nie padł ofiarą wypadku. Gdy przejeżdżał przez Windawę w prowincyi nadbałtyckiej po lodzie, lód załamał się. Sanie i konie utonęły. Artysta ocalał.

— Potrzeba tenora i basistę do towarzystwa śpiewu św. Cecylii. Zgłosić się do sali śpiewu w piątek o godz. ½8. wieczorem. M. S. R.

**THE GOLDEN EAGLE**  
R.M. NEUSTADT PROPRIETOR  
Marquette ul. La Salle, Ill.

**Co Zrobione Być Może**

**Podczas Naszej Sprzedaży Uprzątającej.**

Sprzedajemy:

Męskie \$25.00 ubrania i palta po .....	\$20.00
Męskie \$20.00 ubrania i palta po .....	16.00
Męskie \$18.00 ubrania i palta po .....	14.40
Męskie i chłopięce \$15.00 ubrania i palta .....	\$12.00
Męskie i chłopięce \$12.50 ubrania i palta .....	10.00
Męskie i chłopięce \$10.00 ubrania i palta .....	8.00
Męskie i chłopięce \$8.00 ubrania i palta .....	6.00
Męskie i chłopięce \$6.50 ubrania i palta .....	5.20
Męskie i chłopięce \$5.00 ubrania i palta .....	4.00
Męskie \$5.00 spodnie po .....	4.00
Męskie i chłopięce \$4.00 spodnie po .....	\$3.20
Męskie i chłopięce \$3.50 spodnie po .....	2.80
Męskie i chłopięce \$3.00 spodnie po .....	2.40
Męskie i chłopięce \$2.50 spodnie po .....	2.00
Męskie i chłopięce \$2.00 spodnie po .....	1.60
Męskie i chłopięce \$1.50 spodnie po .....	1.20
Męskie i chłopięce \$1.00 spodnie po .....	80c

Specyalne t. ceny tylko podczas obecnej sprzedaży.

**Do Kalifornii Rozumnie**

Dwie trzecie ludzi, którzy udają się do Kalifornii odbywają podróż w turystowym wagonie sypialnym. Jest to rozumny sposób podróżowania — niemal tak wygodny jak wagon „pałacowy“ i znacznie mniej kosztowny.  
Rock Island turystowe wagony operowane są tak przez „Sceniczy“ jak i „Południowy“ kierunek — dziennie via Kansas City i El Paso; dwa razy w tygodniu via Colorado Springs i Salt Lake City.  
Wagony, które opuszczają Kansas City w Wtorki Środy i Piątki, oraz dwa wagony idące przez linię „Sceniczną“ kierowane są osobicie. Wszystkie z nich idą wprost do Kalifornii bez zmiany. Pełne informacje w wszystkich Rock Island biurach biuletowych lub piśmiennie od  
**L. M. Allen, G. P. A.** (Lines east of Missouri River)  
**Chicago, Ill.**